

Trasa:







Wisła Nowa Osada – Hotel & SPA Aries – Cieńków Niżni 720 m n.p.m. – Cienków 716 m n.p.m. – Cieńków Postrzedni 867 m n.p.m. – Cieńków Wyżni 957 m n.p.m. – Gawlasi 1096 m n.p.m. – Zielony Kopiec 1152 m n.p.m. – Malinowska Skała 1152 m n.p.m. – Przełęcz pod Malinowem 1009 m n.p.m. – Szczyrk Solisko (Salmopol)

kraj / pasmo:

- Polska
- Beskid Śląski

Szlaki:     

Czasy przejść:

- Wisła Nowa Osada – Hotel & SPA Aries: **15 minut / szlak: brak**
- Wisła Nowa Osada / Hotel & SPA Aries – Cieńków Niżni – Cienków – Cieńków Postrzedni: **1 godzina 40 minut / szlak:**  
- Cieńków Postrzedni – Cieńków Wyżni – Gawlasi: **1 godzina 35 minut / szlak:** 
- Gawlasi – Zielony Kopiec – Malinowska Skała: **45 minut / szlak:** 
- Malinowska Skała – Przełęcz pod Malinowem: **30 minut / szlak:** 
- Przełęcz pod Malinowem – Szczyrk Salmopol (Solisko): **1 godzina 15 minut / szlak:** 

Łączny czas przejścia trasy: 5 godziny 45 minut*

Dystanse:

- Wisła Nowa Osada – Hotel & SPA Aries: **1,2 km**
- Wisła Nowa Osada / Hotel & SPA Aries – Cieńków Niżni – Cienków – Cieńków Postrzedni: **4,7 km**
- Cieńków Postrzedni – Cieńków Wyżni – Gawlasi: **3,5 km**
- Gawlasi – Zielony Kopiec – Malinowska Skała: **2,1 km**
- Malinowska Skała – Przełęcz pod Malinowem: **2,0 km**
- Przełęcz pod Malinowem – Szczyrk Salmopol (Solisko): **4,2 km**

Łączny dystans: 17,7 km

Suma podejść: 862 m*

Suma zejść: 695 m*

Punktów GOT PTTK: 23*

Najwyższy punkt:

- Zielony Kopiec 1152 m n.p.m.
- Malinowska Skała 1152 m n.p.m.

Start: Wisła Nowa Osada – przystanek BUS Skrzyżowanie 3

Meta: Szczyrk Salmopol (Solisko) pętla PKS / BUS

uwagi:

* dane na podstawie mapy na portalu: www.mapa-turystyczna.pl

Dojazd i powrót...

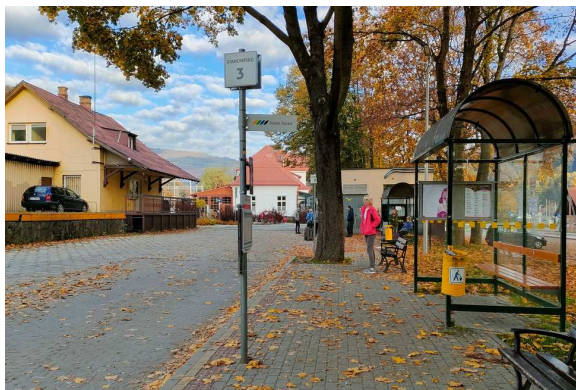
Tradycyjnie już dla opisów tras górskich jakie możecie znaleźć na mojej stronie, zaczniemy go od informacji o możliwości dojazdu do punktu startowego, oraz powrotu z mety wypadu. Ze względu na fakt że wycieczkę zaczynamy i kończymy w dwóch różnych punktach, oddalonych od siebie o kilkanaście kilometrów, zalecane jest skorzystanie z środków transportu publicznego. Trasę zaczynamy od dotarcia do miejscowości Wisła Nowa Osada. W tym celu musimy wpieryw dotrzeć do Wisły. **Do tej ostatniej wreszcie po kilku latach, w grudniu 2022 roku przywrócono połączenia kolejowe, możemy również wybrać połączenie autokarowe, które realizują prywatni przewoźnicy Wispol i Lajkonik BUS.** Oba odjeżdżają w godzinach porannych z górnej płyty dworca autobusowego w Bielsku-Białej. Autobusy firmy Wispol wyrusza z Bielska, natomiast Lajkonik BUS

jest to autobus przyspieszony – przelotowy z Krakowa. Kurs obu prowadzi przez Skoczów, oraz Ustroń. Jeśli więc chcielibyśmy wsiąść w Skoczowie również jest to możliwe. W tym ostatnim przypadku liczba połączeń wzrasta, **ze Skoczowa do Wisły kursują również autobusy firmy DAS II.**



Takie wspaniałe widoki czekają na nas podczas wędrowki opisaną trasą – tu od lewej: widok z Cienków na główny grzbiet pasma, po prawej w górze widoczna kulminacja Cienków Postrzedni 867 m n.p.m., po prawej w dół na Magurkę Wiślańską z podejścia pod Gawlasi.

Bez względu na wybrany środek transportu, naszym celem jest dworzec kolejowy w Wiśle Centrum (Uzdrowisko). Tuż przed budynkiem znajduje się plac manewrowy, oraz wiaty przystankowe dworca autobusowego. Jeśli do Wisły dotarliśmy pociągiem, po wyjściu z budynku zakreślamy w prawo, w kierunku rzeczowego placu, jeśli autobusem to na nim właśnie wysiadzimy. Z dworca kursują stosunkowo liczne lokalne połączenia autobusowe, prywatnego przewoźnika – Wispol. Interesujący nas kierunek obsługuje kilka linii, w tym te o kierunku na Wisłę Czarne, Malinkę, czy Przełęcz Salmopolską (numery linii: T2, W1, W3). Wsiadamy do jednej z wymienionych, kupując bilet do przystanku **Wisła Nowa Osada – skrzyżowanie 3. Tu pierwsza ważna uwaga nawigacyjna, linie T2 i W3 jadą w kierunku Wisły Czarne, co zaoszczędzi nam kilkadziesiąt metrów marszu, koniecznego w przypadku linii W1 (kierunek Przełęcz Salmopolska), w tym ostatnim przypadku kupujemy bilet do Wisła Nowa Osada – skrzyżowanie 1.** Samemu przebiegowi marszruty przyjrzymy się poniżej, w części opisującej samą trasę.



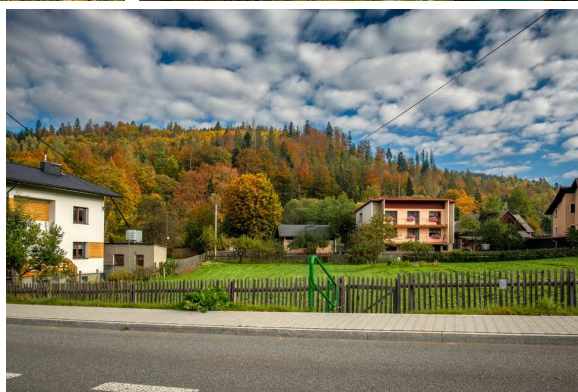
Po lewej w drodze z Bielska-Białej do Wisły, w środku płyta dworca autobusowego w Wiśle, w tle widoczny jest budynek stacji PKP – to właśnie z tego miejsca kursują busey prywatnego przewoźnika Wispol (linie W1, W3, T2) które umożliwią nam dotarcie na miejsce startu naszej wędrowki, tudzież Wisła Nowa Osada...

Jak już wiecie meta naszego szlaku znajduje się kilkanaście kilometrów dalej, dokładniej w Szczyrku, przystanek Solisko (dawniej Salmopol). Ze znajdującego się tam przystanku **odjeżdżają liczne połączenia Komunikacji Beskidzkiej w kierunku miasta Bielska-Białej**, od wczesnych godzin porannych, aż do późnych wieczornych. Do dyspozycji są również połączenia prywatnego przewoźnika „Żądło”. Powrót w kierunku Bielska-Białej nie powinien więc stanowić większego kłopotu. W przypadku gdybyśmy na opisany szlak wybierali się z odleglejszych terenów kraju, warto rozważyć pozostawienie własnego samochodu w rejonie dworca Komunikacji Beskidzkiej, lub PKP w Bielsku-Białej, przy czym zwracam uwagę na staranne sprawdzenie połączeń na start szlaku i powrotu z niego. Na tym kończymy omawianie wątku związanego z samą podróżą, pora ruszać już na szlak...

Pora na wędrowkę – czyli opis szlaku...

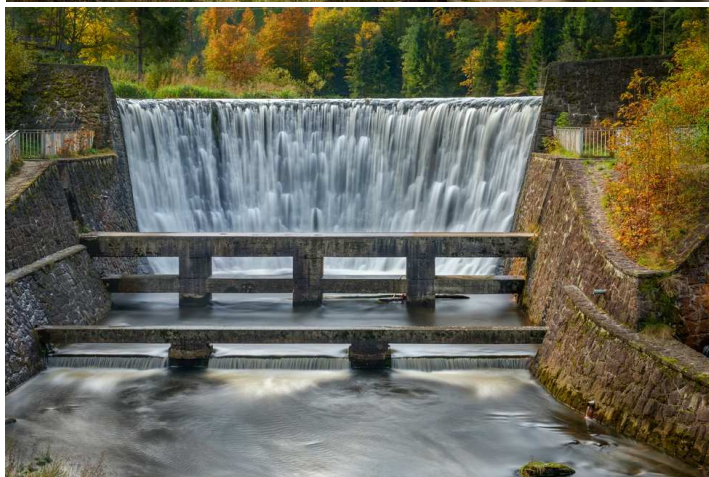
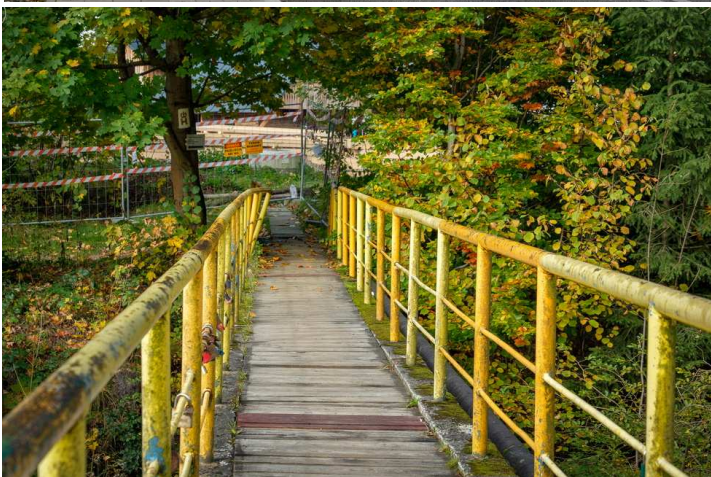
Jeśli do punktu startu jechaliśmy linią **W1 przewoźnika Wispol, dotarliśmy do przystanku w Wiśle Nowa Osada –**

skrzyżowanie 1, zwracamy się w kierunku z którego przyjechaliśmy, następnie podążamy w dół przez około 210 metrów, w kierunku miniętego niedawno jadąc busem skrzyżowania. Chwilę po opuszczeniu przystanku, po lewej stronie wśród roślinności dostrzeżemy charakterystyczną piękną, acz nieco zaniedbaną, starą drewnianą chałupę, w której swoją siedzibę ma **Regionalna Izba Twórcza w Wiśle**. Niedługo potem dostrzemy do rzeczowego skrzyżowania, tam zakrećemy w lewo, następnie przekraczamy szosę, kierując się za nią w górę (jest to szosa w kierunku Wisły Czarnej i dalej Przełęczy Kubalonki). Po około stu metrach, minimy zatoczkę i wiatę przystankową. **To właśnie tu wysiedlibyśmy korzystając z linii T2, lub W3 (przystanek Wisła Nowa Osada Skrzyżowanie 3).**



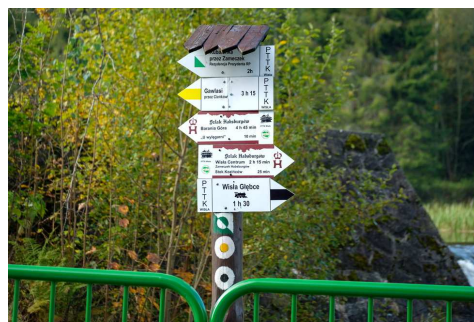
Zdjęcia od góry, od lewej: przystanek linii W1 przewoźnika Wispol – Wisła Nowa Osada 1, gdy wysiadziemy zwracamy w kierunku z którego przyjechaliśmy, podążając w dół przez około 210 metrów, po lewej minimy (zdjęcie na górze po prawej) starą drewnianą chałupę, w której swoją siedzibę ma Regionalna Izba Twórcza w Wiśle / Na dole po lewej – przystanek przystanek Wisła Nowa Osada skrzyżowanie 3 – linii linii T2 i W3, w środku widok na lewą stronę z opisanej wiaty przystankowej, oraz po prawej rozkład jazdy z tego przystanku.

Mijamy wiatę wciąż podążając trotuarem wzdłuż szosy w górę. Kilka minut później, po przebyciu kolejnych 280 metrów, dostrzemy do niewielkiej kładki przerzuconej nad rzeką Wisła. Warto na nią wejść, z kładki będziemy mieli świetny widok na malownicze kaskady Małej Zapory, popularnie zwanej – Wiślańską Niagarą. Jeśli mieliśmy szczęście znaleźć się w tym miejscu w czasie gdy koryto rzeki zasobne jest w wodę, czy to po dłuższych opadach czy też śnieżnej zimie, widok w istocie jest piękny. Rzeka spada w tym miejscu w dół z ośmiu metrowego progu. Rzeczowy wodospad powstał na koronie niewielkiej zapory pochodzącej z lat 50 XX wieku, która spiętrzając wody rzeki, utworzyła zalew. W miejscu tym utworzono **Rezerwat Przyrody Wisła**.



...po przebyciu kolejnych 280 metrów, w górę dostrzeżemy po prawej stronie szosy dotrzemy do niewielkiej kładki przerzuconej nad rzeką Wisła. Warto na nią wejść, z kładki będziemy mieli świetny widok na malownicze kaskady Małej Zapory, popularnie zwanej – Wiślańską Niagarą.

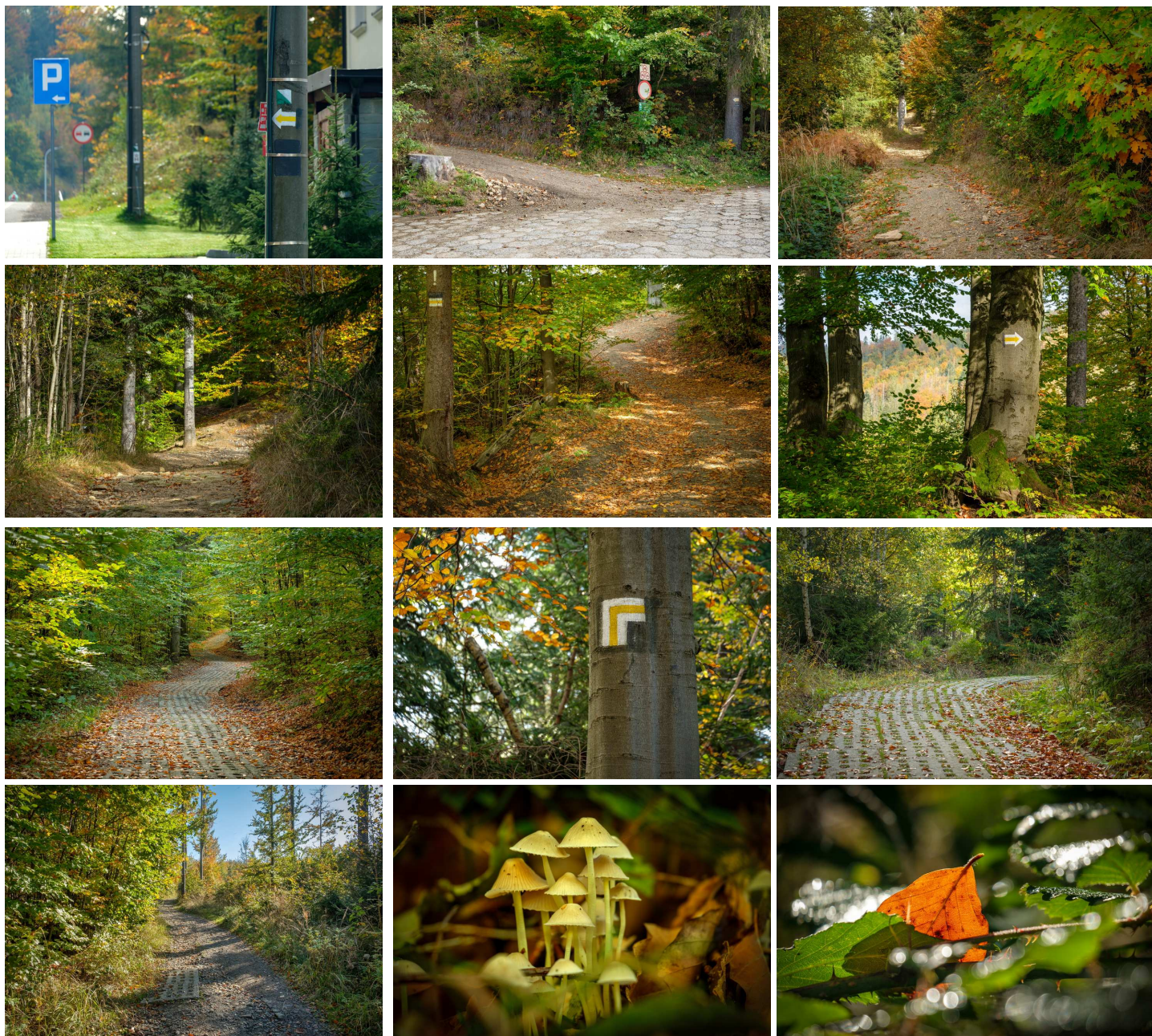
Tuż przy tafli zalewu, przy szosie, dostrzeżemy budynek **Hotelu & SPA „Aries”**. To właśnie tam natrafimy na choinkę szlaków. **W miejscu tym zaczyna się żółty szlak w kierunku szczytu Gawłasi, za którym od teraz będziemy podążać.** Mijając budynek hotelu, po lewej stronie szosy dostrzeżemy niewielką zatoczkę z parkingiem. Przekraczamy drogę, kierując się na ten ostatni. To właśnie tam szlak opuszcza szosę, odbijając w lewo, za ostro wrywającą w górę leśną drogą.



Tuż nad „Wiślańską Niagarą” zlokalizowany jest budynek Hotelu & SPA „Aries”, tuż przed nim natrafimy na choinkę szlaków – to tu zaczyna się nasz żółty szlak w kierunku Gawłasi, przez Cieńków

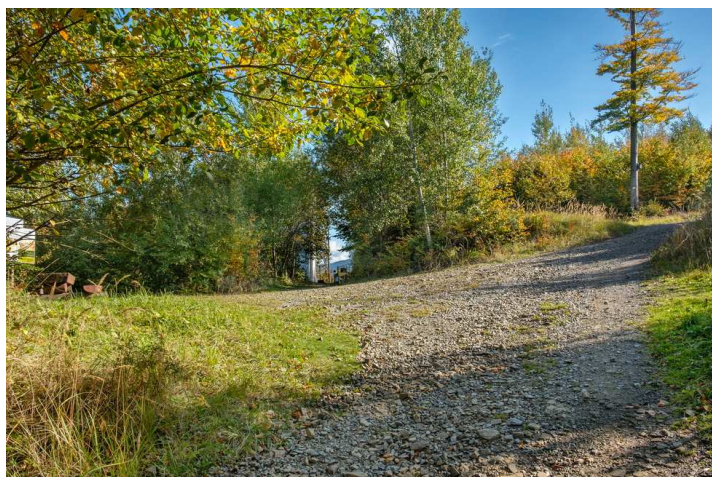
Przed nami około 250 metrowy odcinek przez cały czas prowadzący dość intensywnie w górę. Po pokonaniu

pierwszych 150 metrów trakt zakręci w prawo. Po lewej pomiędzy listowiem drzew, w dole, dostrzeżemy zabudowania Wisły Malinki, a ponad dnem doliny masywy okolicznych szczytów. Po kolejnych 100 metrach, docieramy do krzyżówki. Szlak w tym miejscu zakręci ponownie w prawo, włączając się w wyłożoną betonowymi płytami drogę dojazdową. Podążając tą ostatnią kontynuujemy podejście. Przed nami do pokonania około 220 metrów, po których dotrzemy do niewielkiej polany i następnego skrzyżowania. W miejscu z naszą przecina się włączająca od prawej inna droga, przecinająca ukośnie polanę. My wciąż trzymamy się traktu wyłożonymi płytami, który zakręcając w lewo wciąż będzie prowadzić w górę.

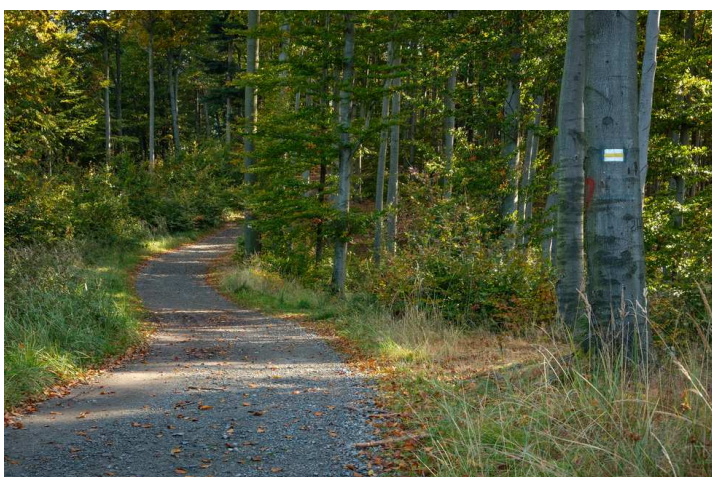


Niedługo potem, pokonawszy około 65 metrów, szlak zakręci za drogą tym razem w prawo. Przed nami 160 metrowy odcinek, nadal prowadzący lasem, na końcu którego dotrzemy do nieco rozleglejszej polany. Tam natrafimy na pierwszą z wielu na tej trasie tablic dydaktyczno-informacyjnych, drewniane ławy i stół. Na wprost, w przesiece, dostrzeżemy natomiast charakterystyczny kształt wieży **skoczni narciarskiej w Wiśle Malince**. Warto poświęcić chwilkę by podejść bliżej, pomimo że w miejscu tym nie zdołamy wejść na teren samej skoczni, przez jej ogrodzenie będziemy mogli przyjrzeć się wieży, zobaczymy też górną stację wyciągu krzesełkowego. Można nim wyjechać do tego miejsca właśnie z podstawy skoczni w Wiśle Malince. Tuż obok stacji wyciągu znajduje się również niewielki punkt gastronomiczny. Jeśli chcielibyśmy wejść na jej teren, wystarczy że z polany którą tu dotarliśmy, zakręcimy w lewo, w dół, za drogą. Może to być również jedna z opcji skrócenia szlaku, pozwalająca na pominięcie opisanego podejścia. W takim przypadku wystarczy że

opisaną wcześniej linią W1 (Wispol) podjedziemy do **Wisły Malinki – Skocznia**, a następnie skorzystamy z wyciągu. Należy się jednak upewnić że ten ostatni będzie czynny.

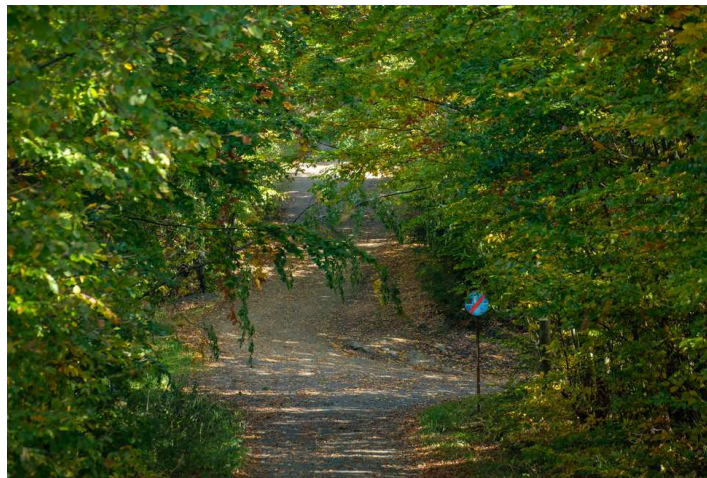


Ruszając w dalszą drogę powracamy na polanę z ławą i stołem, tam kierujemy się za intensywnie wciąż się wznoszącą drogą w górę. **Przed nami do pokonania około 1250 metrów do kulminacji szczytu Cienków Niżni.** Niedługo potem trakt zakręci w lewo nieco łagodniejąc. W miejscu tym niski, mieszany las z przewagą młodników liściastych, zastąpią dorodne wysokie buki, oraz rzadsze świerki. Ścieżka będzie ponownie lekko się wznosić, by po pokonaniu w pełni zalesionej kulminacji znów zacząć opadać, zakręcając w prawo i trawersując zbocza masywu.





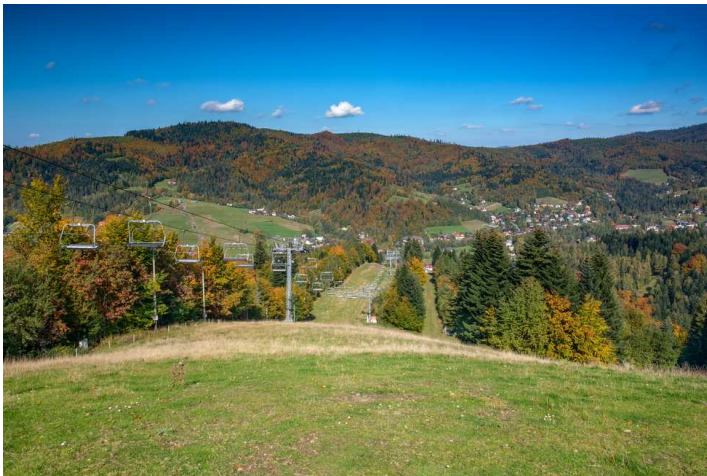
Po kilkunastu minutach szlak doprowadzi nas do niewielkiej w większości zalesionej polany. Natrafimy tu na następną tablicę dydaktyczno-informacyjną, drewniane ławy i stół. **Będzie to prawie w całości zalesiony szczyt Cieńków Niżni 720 m n.p.m.**, jedynie ponad koronami młodników będziemy mogli dostrzec zbocza okolicznych masywów. Mijając szczyt trakt ostro opada w kierunku zalesionego siodła, prowadząc niskimi lasem liściastym. Tuż po minięciu siodła rozpoczniemy równie intensywne, acz krótkie podejście. W jego połowie w górze dostrzeżemy już dach drewnianego budynku – będzie to **Karczma Jedlewo**. Chwilę potem dotrzemy na skraj lasu, wychodząc na obszerną polanę. Oprócz rzeczowego budynku, **dostrzeżemy również górną stację wyciągu krzesełkowego „Cieńków”**. **Tu pewna uwaga, docierając w to miejsce po raz pierwszy możemy odnieść wrażenie że to właśnie tu znajduje się kulminacja Cieńków Niżni, tymczasem polana z karczmą położona jest kilka metrów poniżej kulminacji tego ostatniego.**

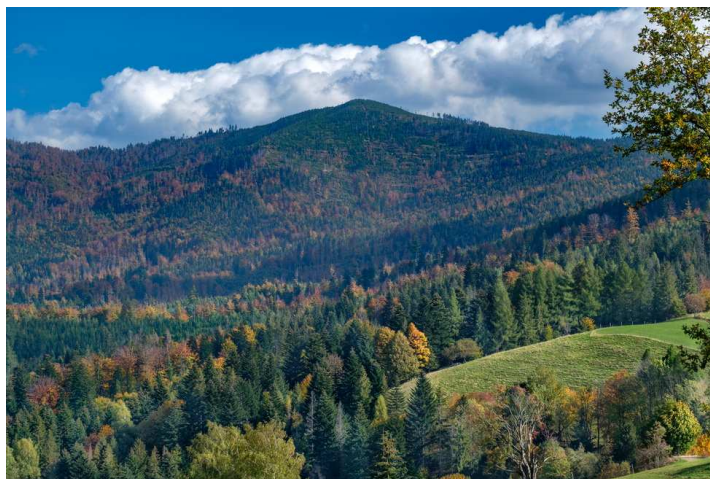
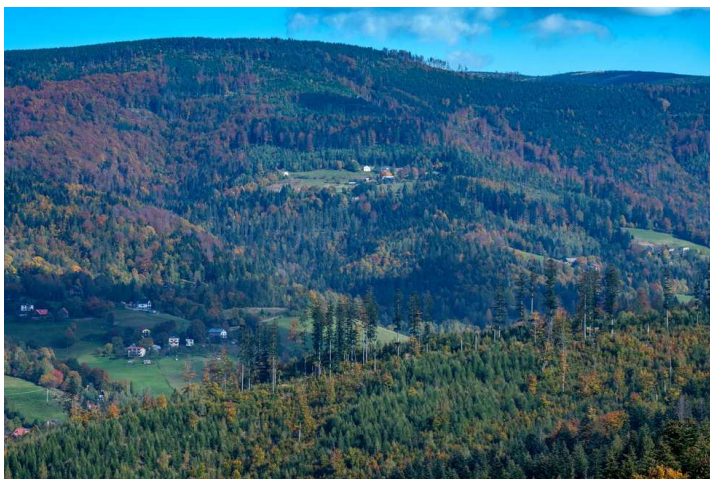




zdjęcia od góry: w pełni zalesiony szczyt Cieńków Niżni 720 m n.p.m., jedynie ponad koronami młodników będziemy mogli tam dostrzec zbocza okolicznych masywów (po prawej na górze). Zdjęcia w środku – mijając szczyt trakt ostro opada w kierunku zalesionego siodła, prowadząc niskimi lasem liściastym, tuż po minięciu siodła rozpoczniemy intensywne, acz krótkie podejście. W jego połowie w górze dostrzeżemy już dach drewnianego budynku – będzie to Karczma Jedlewo (zdjęcia na dole po lewej i prawej).

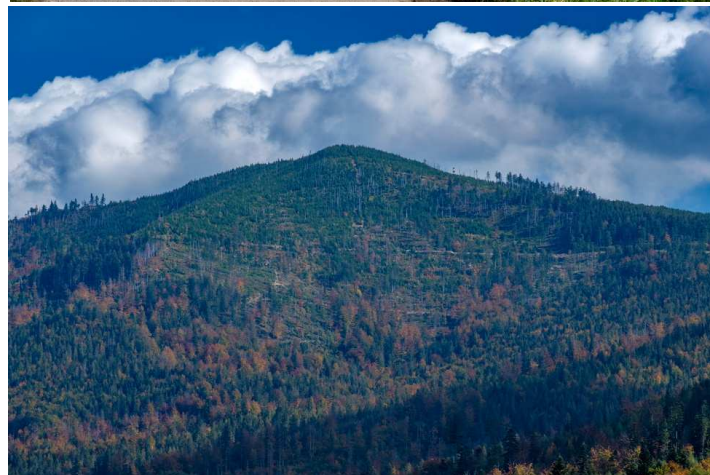
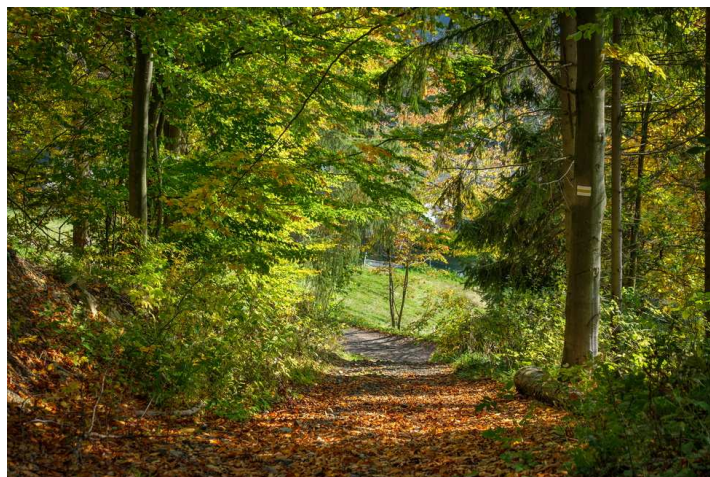
Ze szczytu roztacza się piękna, obszerna panorama, ograniczona częściowo jedynie od południa lasem. Spoglądając od strony karczmy w lewo, zobaczymy masyw Cieńków Wyżni, za nim nieco po lewej Gawłasi, dalej Zielony Kopiec, na nieco bliższym planie w dolinie zabudowania Wisły Malinki wspinających się po przeciwnych stokach dopełniających panoramę odpowiednio Smrekowca, oraz Jawierznego. Widoki te w różnym zakresie będą nam towarzyszyć przez najbliższe półtorej godziny.





Widoki z polany przed Karczmą Jedlewo, widać również wyciąg „Cieńków” umożliwiający łatwe dotarcie w to miejsce z Wisły Malinki. Zdjęcia na dole: po lewej widok w kierunku masywu Malinowa, po prawej Gawłasi – jeden z naszych celów...

Z polany schodzimy za traktem w dół, który odbijając nieco w prawo, strawersuje zbocza masywu, prowadząc przez krótki mieszany las. **Chwilę potem staniemy na krawędzi malowniczej hali, obejmującej znaczną część grzbietu pasma Cieńków, od miniętej polany za Cieńków Niżni, aż po podejście pod Cieńków Wyżni.** Czyni to ten odcinek wybitnie widokowym, prawdziwą perełką rzeczowej trasy. Nie powinno nas więc dziwić że rejon ten szczególnie w okresie letnim przyciąga szerokie rzesze turystów jak i rowerzystów. Ogólna charakterystyka całej opisanego trasy aż po Gawłasi czyni ją znakomitą właśnie dla tych ostatnich. Popularności pasma sprzyja również na pewno obecność wymienionych wyciągów, oraz bliskość kurortu jakim bez wątpienia jest Wisła.



...z polany schodzimy za traktem w dół, który odbijając nieco w prawo, strawersuje zbocza masywu, prowadząc przez krótki mieszany las. Chwilę potem staniemy na krawędzi malowniczej hali, obejmującej znaczną część grzbietu pasma Cieńków, od miniętej polany za Cieńków Niżni, aż po podejście pod Cieńków Wyżni. Czyni to ten odcinek wybitnie widokowym, prawdziwą perełką rzeczowej trasy. Na dole po lewej zbliżenie na kulminację masywu Gawłasi.

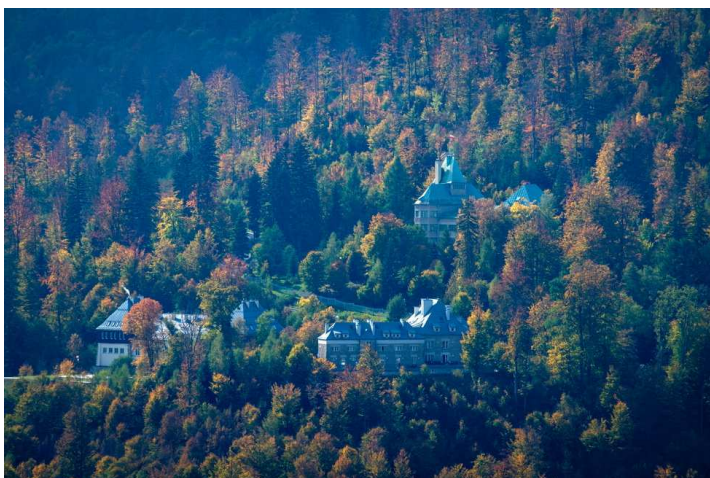
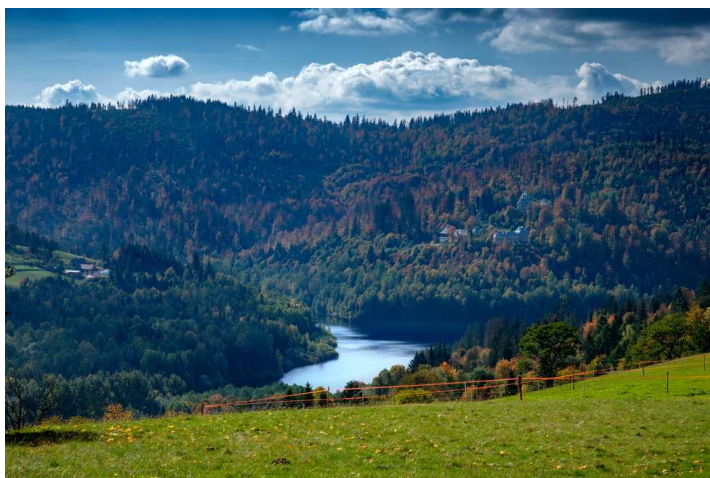
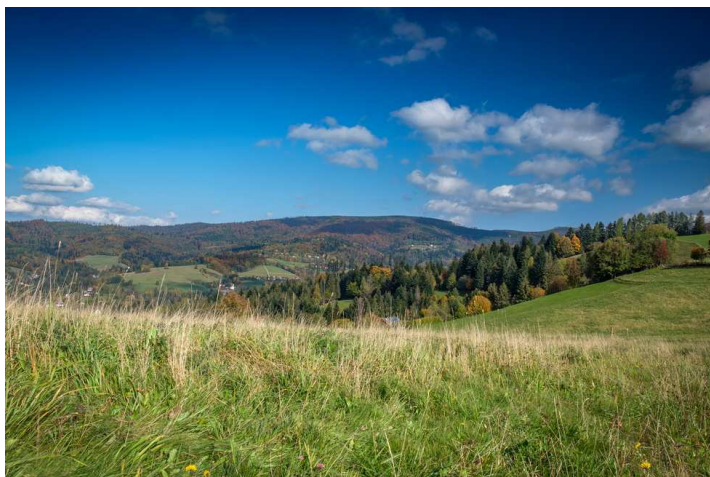
Przyznam że gdy po raz pierwszy od blisko 40 lat powróciłem w to miejsce, byłem głęboko poruszony jego majestatem i urodą, tym bardziej że o dodatkową oprawę zadbała sama jesienna aura. Przez zielony grzbiet i zbocza masywu wiała się wstęga drogi, prowadząc wśród niewielkich skupisk lub pojedynczych pięknych

starych drzew liściastych. Ponad pofalowaną wznoszącą się ku niebu szmaragdową halą, wysoko w górze – nieco po lewej, wznosił się szczyt Gawlasi, przed nim częściowo zalesiony szczyt Cieńków Wyżni. Oczarowany podążyłem w dół, by po chwili dotrzeć w rejon kolejnej karczmy – **Restauracji Ranczo Cieńków**. Ulokowanego tuż pod niewielką kulminacją szczytu **Cieńków 716 m n.p.m.**, tam na zielonej wyspie rośnie **ponad stuletnia dzika czereśnia. Drzewo z piękną historią, mawia się że kto pod tym drzewem pocałuje swego wybranka na zawsze będzie z nim złączony miłością, a ci którzy miłości poszukują mogą tu właśnie ją odnaleźć.** Czereśnia ta brała udział w 2021 roku w konkursie na „Drzewo Roku Klubu Gaja”. W miejscu tym organizowane są również różnego typu wydarzenia kulturalne, występy, swój koncert miała tam również Renata Przemyska. Pod drzewem postawiono drewnianą ławkę z wyciętą w opierdalu nazwą szczytu.



Cieńków 716 m n.p.m. - cechuje się wybitnymi walorami widokowymi, trudno nie dać się oczarować temu miejscu... na kulminacji szczytu (zdjęcie po lewej na górze) rośnie ponad stuletnia dzika czereśnia. Drzewo z piękną historią, mawia się że kto pod tym drzewem pocałuje swego wybranka na zawsze będzie z nim złączony miłością, a ci którzy miłości poszukują mogą tu właśnie ją odnaleźć.

Spod czereśni roztaczają się wspaniałe, niczym nie ograniczone widoki. Spoglądając na wprost w kierunku grzbietu Cieńków, zobaczymy wijącą się wstęgę drogi, pnącą się malowniczą halą na kolejny szczyt pasma – Cieńków Pośredni, wyżej masyw Cieńków Wyżni, ponad nim nieco po lewej w tle, dominujący w pejzażu masyw Gawlasi, obracając się wciąż w lewo w tej samej linii szczyt Zielonego Kopca, Przełęcz pod Malinowską Skałą oraz ją samą, dalej Malinów, Jawierzny i Smerekowiec, a w dolinie zabudowania Wisły Malinki. Wciąż obracając się wokół osi (przeciwnie do ruchu wskazówek zegara), za nami częściowo zalesiony kopiec Cieńków Niżni z budynkiem karczmy Jedlewo, w tle grzbiet masyw Zadniego Gronia, na zboczach którego dostrzeżemy charakterystyczne zabudowania Zameczku Prezydenta RP, a w dole taflę sztucznego zalewu w Wiśle Czarnej (Jezioro Czerniańskie). Nieco bardziej z przodu i po lewej opadające ku temu ostatniemu zbocza Czupła (Czarnego), dalej Zrąb Bobrowski, Przysłop, częściowo widoczny masyw Baraniej Góry, oraz Magurki Wiślańskiej.

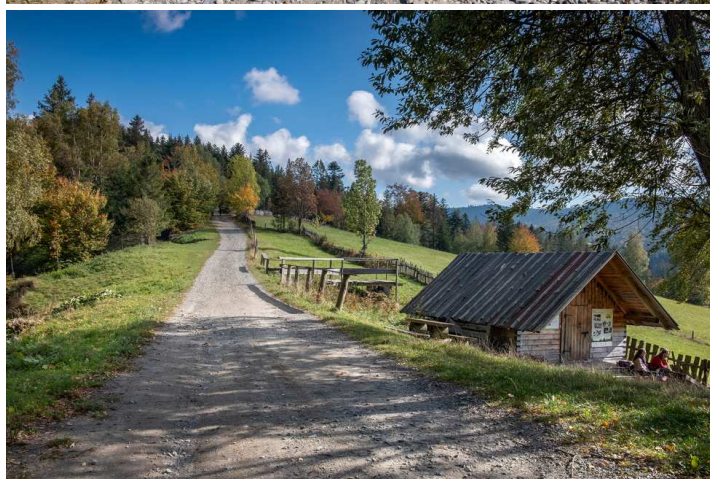


Cieńków 716 m n.p.m. – na górze po widok wstecz, po lewej Restauracji Ranczo Cieńków, po prawej Karczma Jedlewo którą niedawno mijaliśmy, pośrodku po lewej widok w kierunku Malinowa, oraz w dolinie Wisły Malinki, po prawej Zrąb Bobrowski, Przysłop, Wierch Równiański, oraz częściowo widoczny masyw Baraniej Góry. Na dole po lewej widok w kierunku sztucznego zalewu w Wiśle Czarnej (Jezioro Czernańskie), oraz zlokalizowanego tuż nad nim, na zboczach Zadniego Gronia, charakterystyczne zabudowania Zameczku Prezydenta RP – którego zbliżenie widać na zdjęciu po prawej.

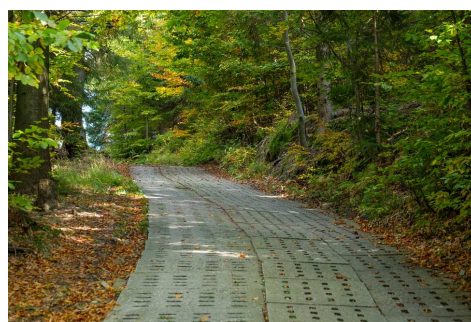
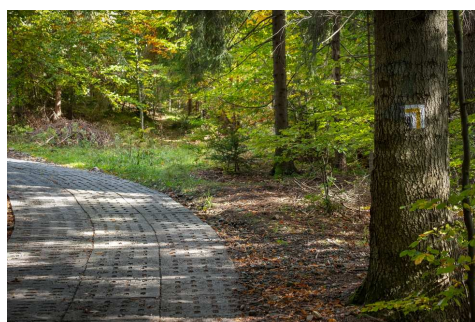
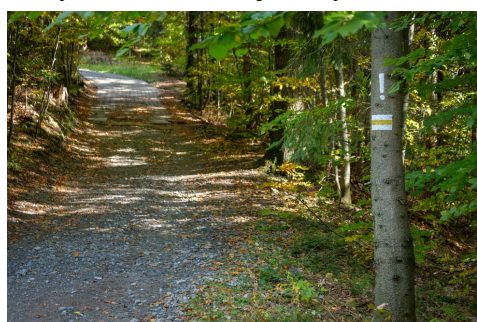
Gdy nacieszymy oczy pięknem otaczających panoram, powracamy na trakt ruszając dalej w górę, w kierunku masywu Cieńków Postrzedni. Szlak poprowadzi łagodnie w dół, w stronę siodła, gdzie natrafimy na skrzyżowanie dróg, tu w lewo w dół odbija droga do Wisły Malinki. W prawo natomiast odbija ścieżka umożliwiająca zejście do Wisły Czarnej, my wciąż oczywiście podążamy na wprost, o czym dodatkowo poinformuje nas drogowy znak umieszczony na pobliskim drzewie. Mijając siodło trakt zaczyna się wznosić, początkowo łagodnie, potem nieco intensywniej. Wędrując warto się oglądać wstecz, widoki są naprawdę zachwycające.



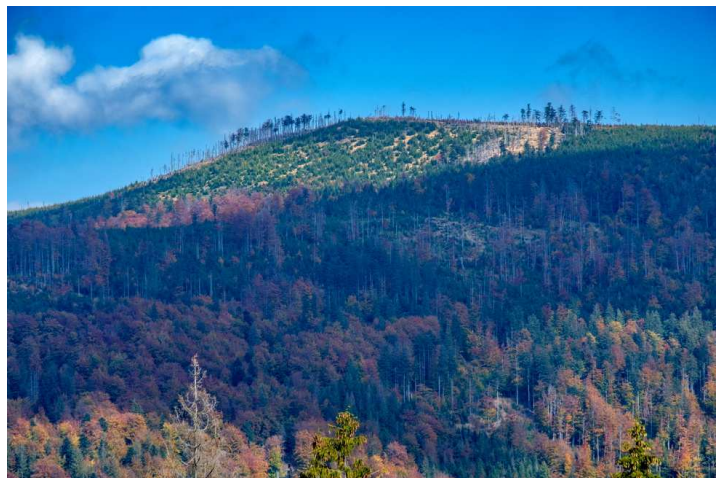
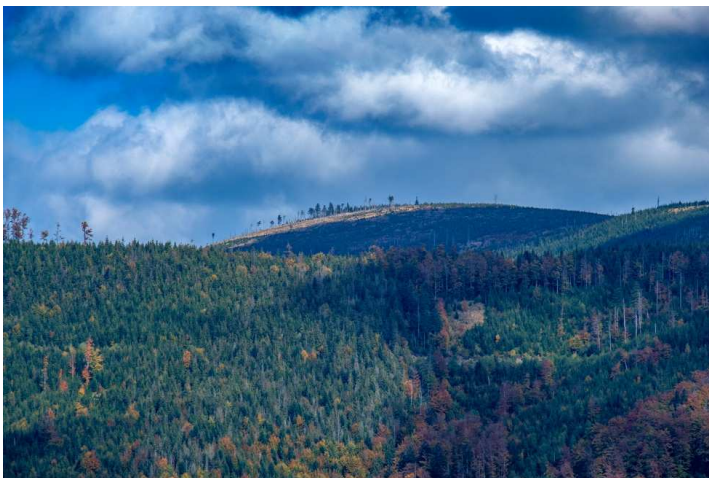
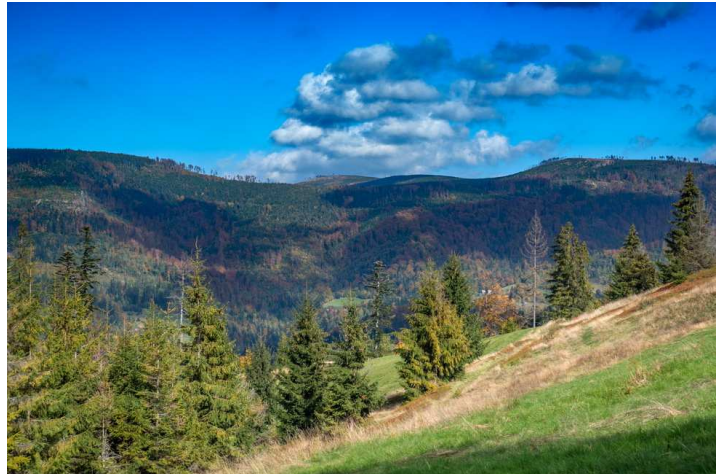
Szlak wciąż prowadząc w górę, zakręci łagodnie w lewo, następnie w prawo, trawersując kulminację częściowo zalesionego masywu. Niedługo potem złagodnieje, przeprowadzając przez zagajnik, za którym po prawej stronie traktu **natrafimy na drewnianą platformę widokową oraz kolibę**. Kontynuując wędrówkę, trakt wprowadzi nas w las mieszany. Na tym odcinku podejście będzie dość intensywne, dotychczas gruntowy trakt wyłożono tu betonowymi płytami. W miejscu tym wskazane jest zachowanie wzmożonej uwagi, mniej więcej w połowie podejścia droga się rozwidła, a nasz żółty szlak odbija w lewo. Kilka minut potem las zacznie rzadnąć, by w końcu ustąpić miejsca kolejnej malowniczej hali, acz już nie tak rozległej jak wcześniejsze.



Podążając otwartym terenem, kontynuujemy marsz zdobywając kolejne metry wysokości. Będzie to już podejście pod dobrze tu już widoczny szczyt masywu **Cienków Postrzedni**. Trakt poprowadzi łagodnym łukiem w prawo, następnie w lewo, by po kilkunastu minutach marszu ponownie doprowadzić do krawędzi lasu, prowadząc przez chwilę wzdłuż niego, by ostatecznie znów zanurzyć się leśnej zieleni. Ponownie zachęcam do oglądania się wstecz, wraz ze zdobywaniem kolejnych metrów wysokości, rosnąć będzie też zakres panoram. Do już wcześniej wymienionych szczytów dołączą widoczne tle, po prawej masyw Wielkiej Czantorii, dalej w lewo pasmo Soszowa aż po Stożek Wielki. Spoglądając natomiast w kierunku naszego marszu, po lewej od szczytu Gawlasi, w obniżeniu pomiędzy Zielonym Kopcem, a Malinowej zobaczymy w większości wylesiony szczyt Malinowskiej Skały.

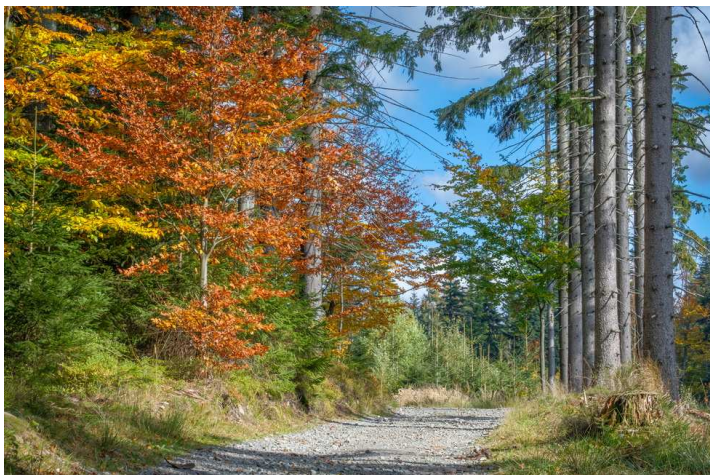
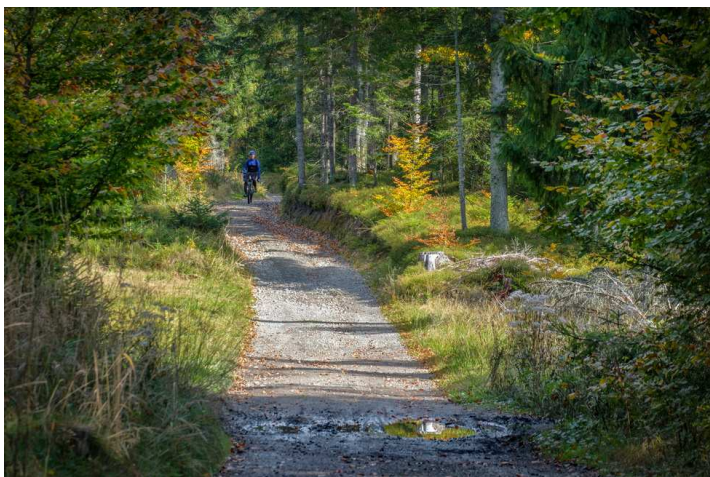


...po minięciu drewnianej platformy widokowej, kontynuując wędrowkę, trakt wprowadzi nas w las mieszany. Na tym odcinku podejście będzie dość intensywne, dotychczas gruntowy trakt wyłożono tu betonowymi płytami.



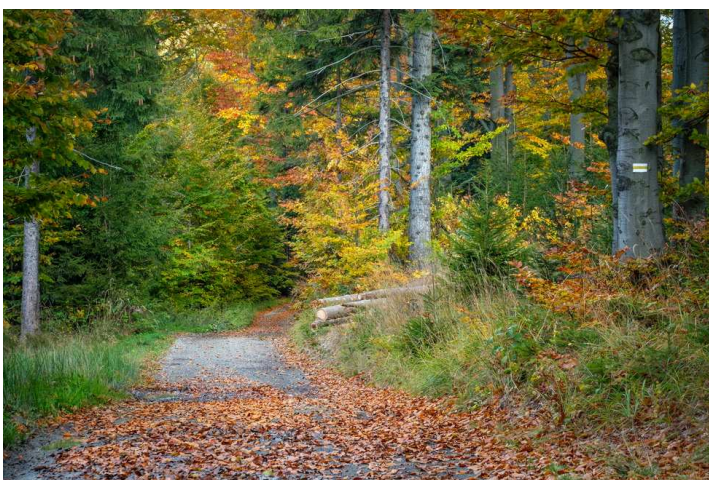
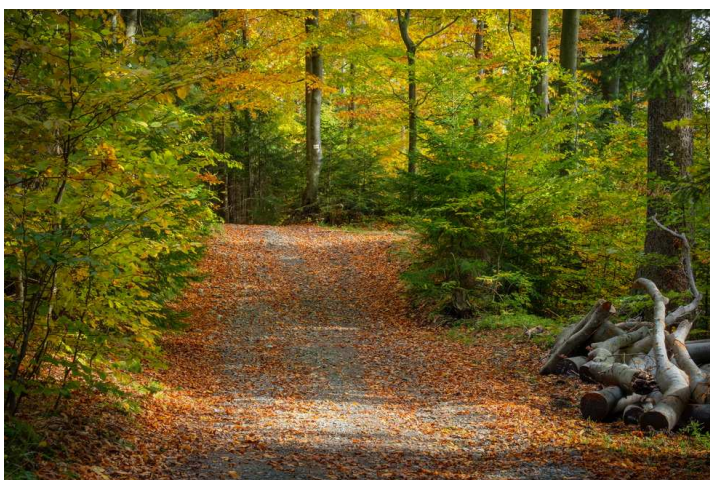
...opuściwszy las, podążając otwartym terenem, kontynuujemy marsz zdobywając kolejne metry wysokości. Będzie to już podejście pod dobrze tu już widoczny szczyt masywu Cieńków Postrzedni. Wędrując warto oglądać się wstecz, wraz ze zdobywaniem kolejnych metrów wysokości, rosnąć będzie też zakres panoram. Do już wcześniej wymienionych szczytów dołączą widoczne tle, po prawej masyw Wielkiej Czantorii, dalej w lewo pasmo Soszowa aż po Stożek Wielki (II rząd / zdjęcie po prawej). W III rzędzie po lewej i prawej widok w kierunku Malinowa, oraz przełęczy pod nim, na dole widoczny w tle Zielony Kopiec, po prawej Malinowska Skała.

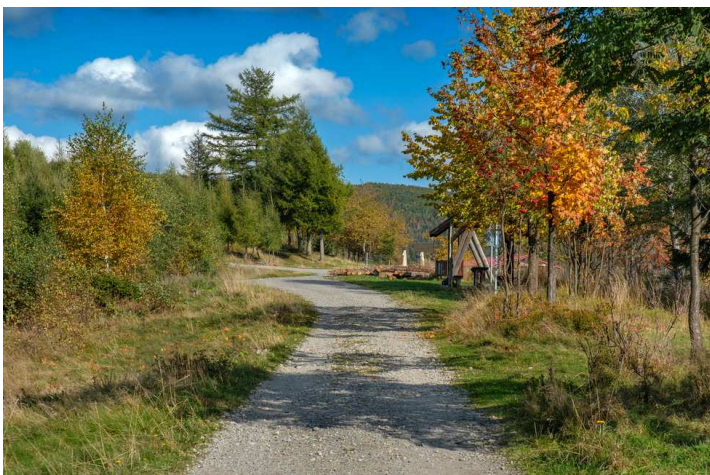
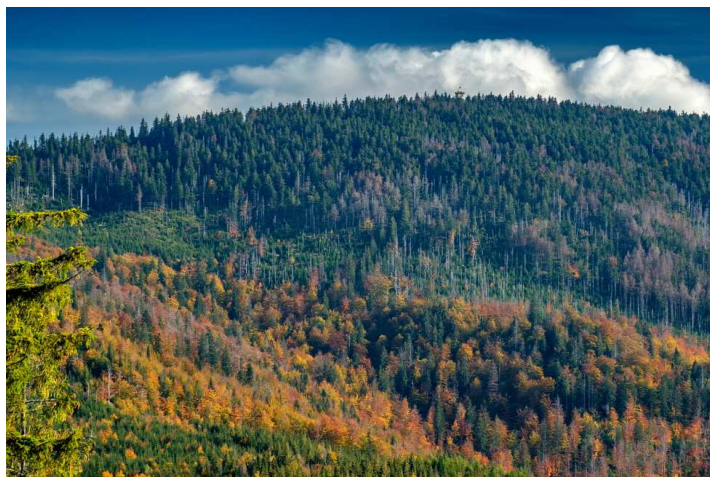
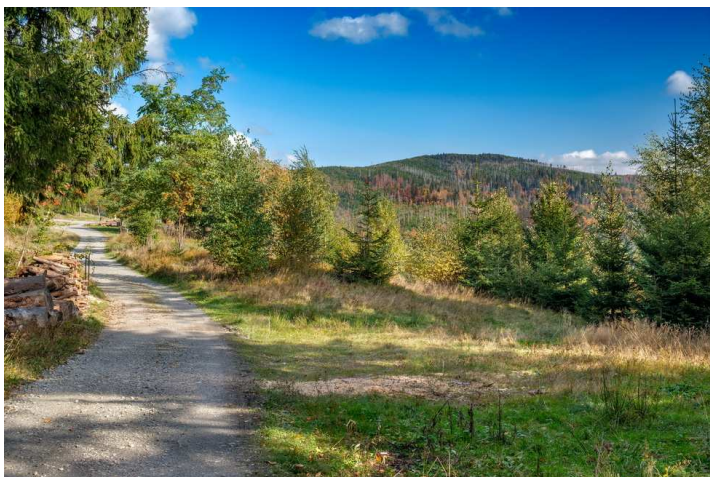
Niedługo po wejściu w las, trakt złagodnieje, następnie znów zacznie się wznosić, acz już nie tak intensywnie, zakręcając w lewo, by w końcu doprowadzić do otwartej na prawą stronę polany. Natrafimy tam na niewielką wiatę z ławą i stołem, następną tablicę informacyjną, oraz... huśtawkę. **Będzie to już szczyt Cieńków Postrzedni 867 m n.p.m..**



...na dole po prawej - Cieńków Postrzedni 867 m n.p.m.

Ruszając w dalszą wędrówkę, trakt ponownie zagłębia się w pięknym mieszanym lesie. Szczególnie urokliwie prezentuje się on jesienią, gdy drzewa strojne są w różnobarwne liście. Do przebycia mamy około 1750 metrów do ostatniego wierzchołka pasma – Cieńków Wyżni. Przez najbliższe kilkanaście minut (około 1400 metrów) podążając będziemy lasem za wznoszącą się, lub dającą nam chwilę wytchnienia drogą. W końcu szlak łagodniejąc wyprowadzi nas na krawędź opadającej w dół, otwartej na prawo hali z pojedynczym gospodarstwem. Ponad nią, po drugiej stronie doliny wznosi się dominujący w pejzażu masyw Baraniej Góry, po prawej Wierch Równiański i dalej Magurka Wiślańska. Jeśli aura nam sprzyja i dobrze się przyjrzymy dostrzeżemy górny taras wieży widokowej na Baraniej Górze. **Te widoki, w podobnym zakresie będą nam teraz towarzyszyć aż do rozstai pod Gawłasi.**





Po opuszczeniu Cieńków Postrzedni 867 m n.p.m. szlak ponownie wprowadza nas w las, prowadząc to łagodniej, to intensywnie w górę, by po kilkunastu minutach doprowadzić do otwartej na prawo polany z pojedynczym gospodarstwem. Ponad nim, po drugiej stronie doliny wznosi się dominujący w pejzażu masyw Baraniej Góry, po prawej Wierch Równiański i dalej Magurka Wiślańska. Jeśli aura będzie łaskawa powinniśmy dostrzec nawet zarys wieży widokowej na Baraniej (zdjęcie w II rzędzie po prawej). Mijając polanę podążamy w ciąż w górę, gdzie zobaczymy skrzyżowanie dróg, a wcześniej po prawej kolejną wiatę z ławami i stołem...

Idąc dalej minimy niewielki zagajnik, by chwilę potem dotrzeć do skrzyżowania, gdzie po prawej znajduje się kolejna drewniana koliba ze stołem i ławami. Wciąż podążając w górę po prawej minimy budynek niewielkiego punktu gastronomicznego „**Bar Wyśni**”, jeśli trafiliśmy tam w godzinach jego otwarcia można tu odpocząć i się posilić. Kontynuując wędrówkę wracamy na trakt który zakręcając w lewo mija szlaban wyrывая ostro w górę. **Po pokonaniu około 300 metrów, oraz zdobyciu kolejnych kilku metrów wysokości, trakt złagodnieje. Będzie to nieoznakowana kulminacja ostatniego wierzchołka pasma – Cieńków Wyśni 957 m n.p.m..**





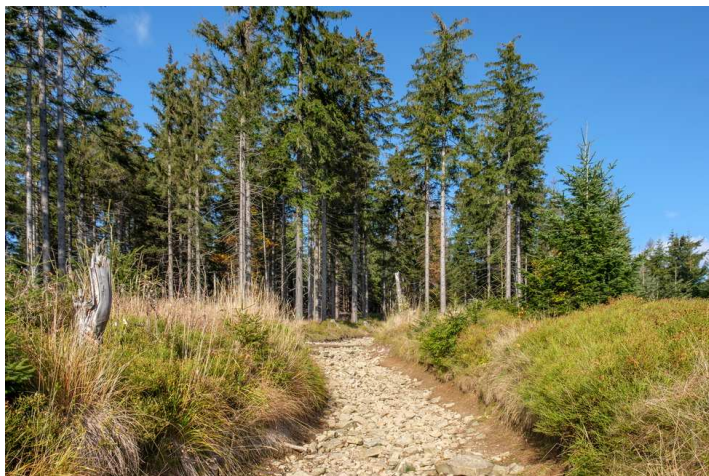
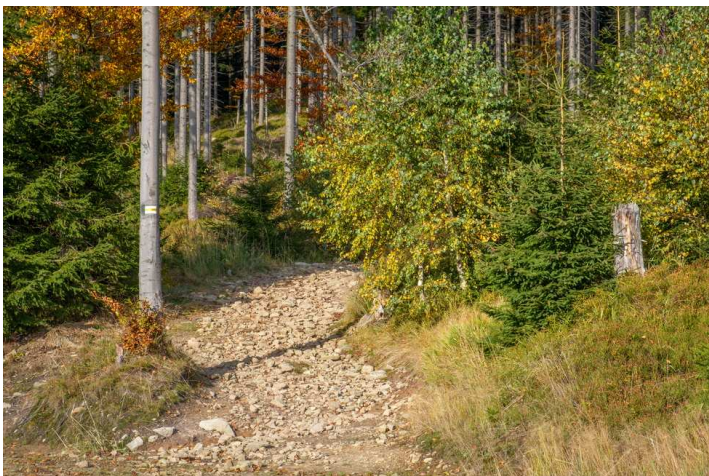
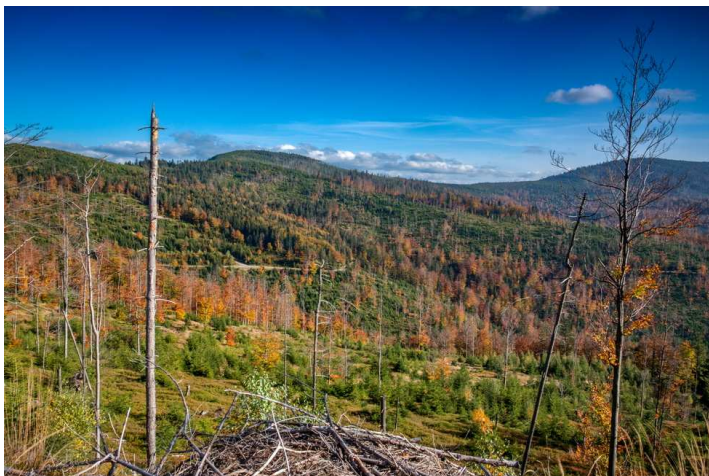
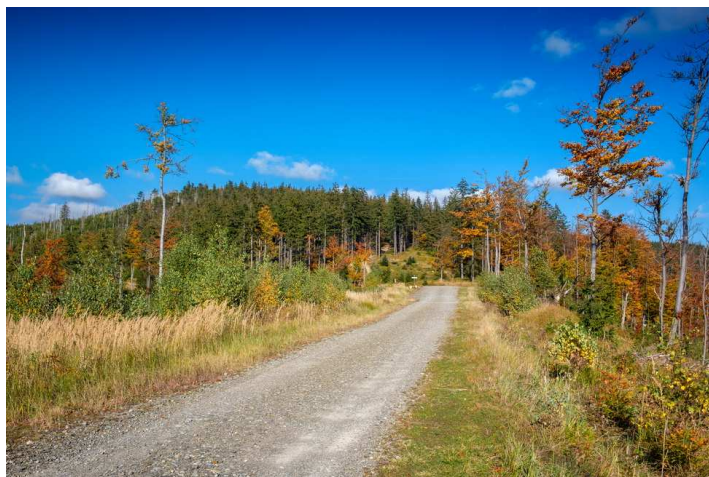
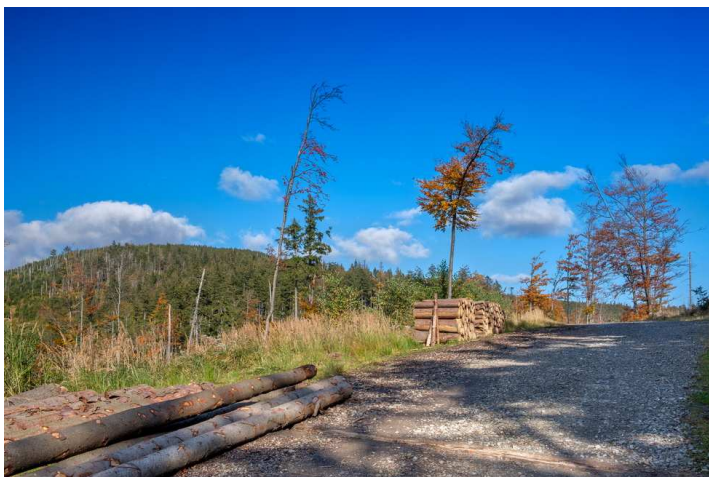
...podążając w górę po prawej minimy budynek niewielkiego punktu gastronomicznego „Bar Wyśni”, dalej szlak zakręci w lewo mijając szlaban i wyrывая intensywnie w górę. Po pokonaniu około 300 metrów, oraz zdobyciu kolejnych kilku metrów wysokości, trakt złagodnieje. Będzie to nieoznakowana kulminacja ostatniego wierzchołka pasma – Cienków Wyżni 957 m n.p.m.

Ruszając dalej trakt zakręci w pierw w lewo następnie w prawo, po czym poprowadzi prosto otwierając widok na dalszy przebieg szlaku, wiodącego tu w asyście świerkowego lasu po obu jego stronach. W górze zobaczymy coraz już bliższy nasz następny cel – **Gawłasi**. W miejscu tym można doznać szoku jakie czeka nas teraz długie podejście – uwierzcie mi jednak że choć nie będzie najłatwiej, nie będzie też ani tak trudno, ani długo jak może się wydawać. W istocie bowiem niespełna 900 metrów dzieli nas od miejsca gdzie szlak rozpoczyna właściwe podejście pod Gawłasi, oraz około 1800 metrów do samego rozstai szlaków pod Gawłasi, przy 128 metrach sumy podejść.



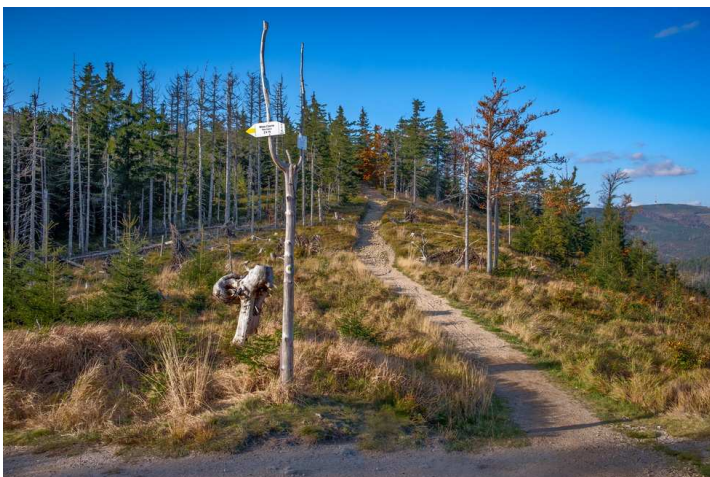
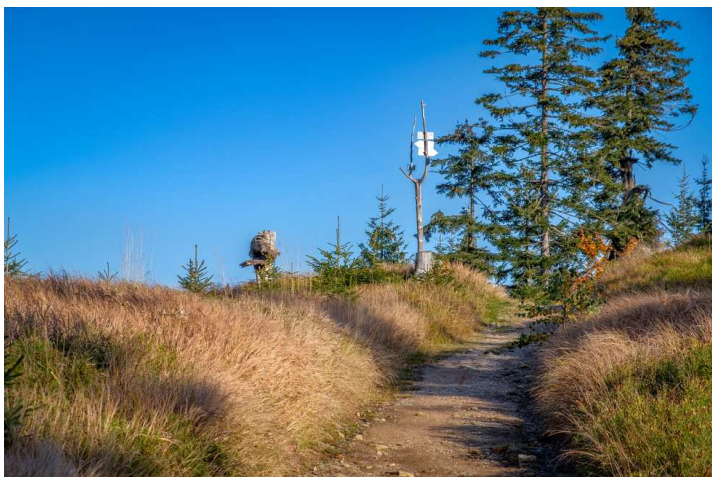
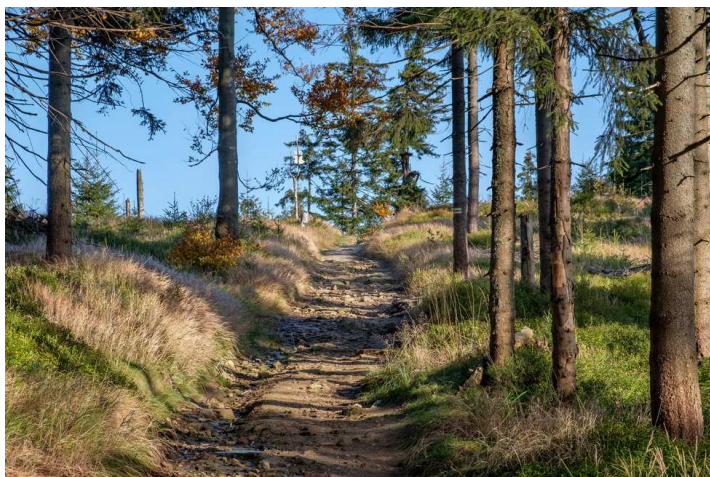
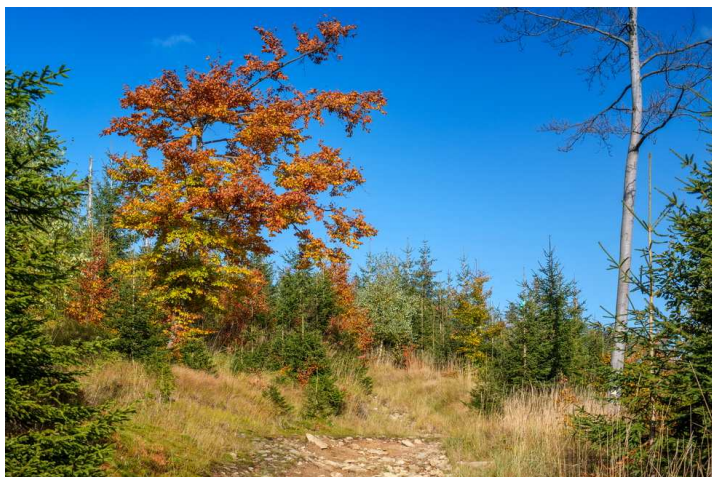
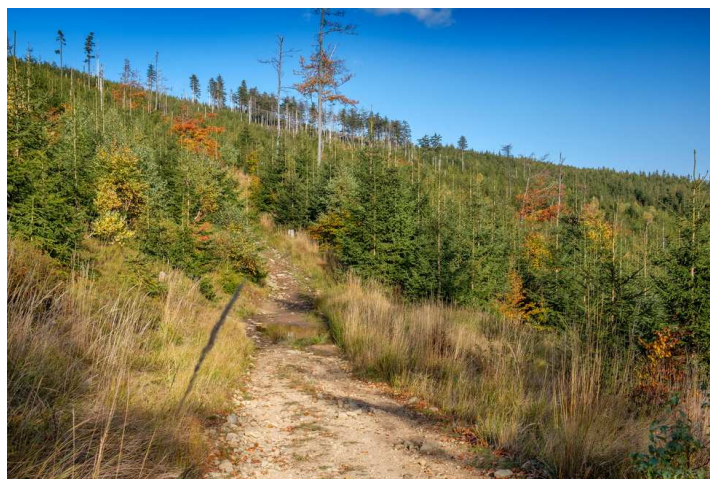
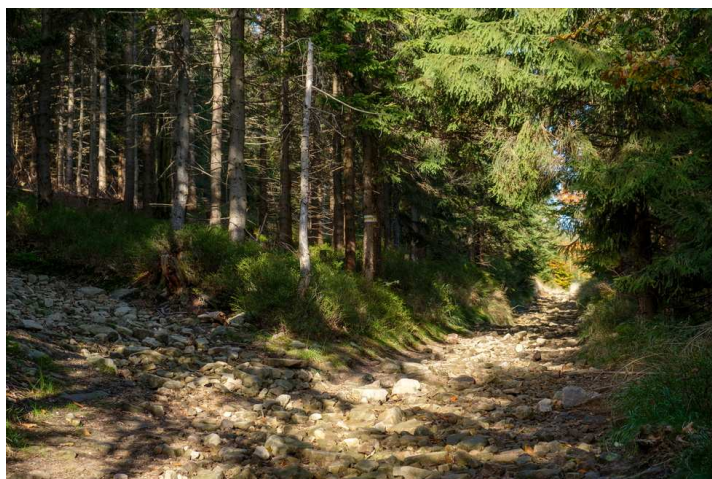
W tle po nasz kolejny cel – Gawłasi, pomimo że z miejsca tego może się wydawać że czeka nas długie i mozolne podejście, w istocie jednak nie będzie ani tak trudno, ani długo jak może się wydawać.

Szlak łagodnie prowadzi nas w górę, stopniowo zwiększając intensywność podejścia. Po około 600 metrach wprowadzi nas w rzadki las i zakręcając w prawo wyrwie w górę. Kończąc podejście ponownie opuścimy las, a trakt zakręci w lewo, następnie wyprostuje się trzymając głównego grzbietu masywu. Po prawej otworzą się przed nami znane już widoki, na Magurkę Wiślańską oraz Baranią Górę, jednak o wiele z tego miejsca już bliższe. Widoczny na wprost Gawłasi też nie będzie już tak straszny swą wielkością (w domyśle morderczym podejściem) jak miało to jeszcze miejsce kilkanaście minut wcześniej. W górze, tuż poniżej kopca szczytowego Gawłasi dostrzeżemy kolejne skrzyżowanie dróg. **Tu uwaga – po dotarciu w to miejsce, opuszczamy trakt wciąż podążając prosto, za ścieżką prowadzącą wprost na szczyt przez świerkowy las.**



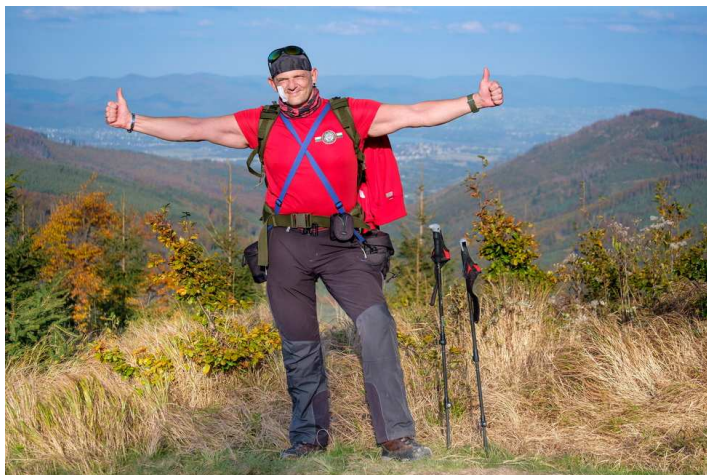
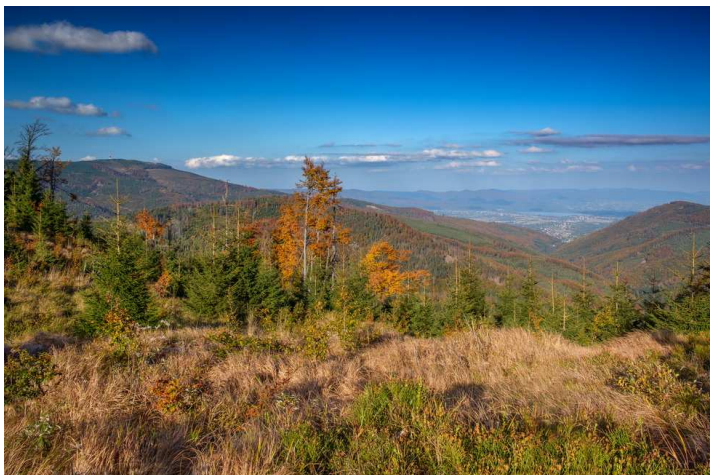
...po około 600 metrach szlak wprowadzi nas w rzadki las i zakręcając w prawo po czym wyrwie w górę. Kończąc podejście ponownie opuścimy las, a trakt zakręci w lewo, następnie wyprostuje się trzymając głównego grzbietu masywu. Po prawej otworzą się przed nami znane już widoki, na Magurkę Wiślańską oraz Baranią Górę. W górze dostrzeżemy rozstaje dróg, gdzie dotarłszy opuszczamy trakt podążając na wprost w górę, rozpoczynając podejście na przełęcz pod Gawłasi (zdjęcia na dole po lewej i prawej).

To ostatnie tak intensywne podejście na żółtym szlaku, acz bynajmniej nie ostatnie na całej trasie. Ostatnie podejście pod Gawłasi choć chwilami bardzo intensywne, nie będzie specjalnie długie. Już po kilku minutach w górę dostrzeżemy rzadziejający las, oraz przełęcz. Chwilę potem powinniśmy dotrzeć do jej centrum gdzie natrafimy na choinkę szlaków. Tu kończy się żółty szlak którym dotychczas podążaliśmy. **Dotarcie do tego miejsca powinno nam zająć około 3 godzin 15 minut.** Proszę jednak pamiętać że jest to zawsze wyłącznie czas szacunkowy, mocno uśredniony, to ile faktycznie zajmie nam pokonanie tego odcinka zależy od indywidualnej kondycji, tempa marszu, ilości i długości postojów, jak i warunków atmosferycznych. Zawsze należy więc do czasów podawanych przez mapy dodać właściwą dla własnego tempa rezerwę czasową.



Rząd I i II podejście na przełęcz pod Gawlasi, widoczną na zdjęciach na dole po lewej i prawej – tu kończy się nasz żółty szlak, a my włączamy się w szlak zielony, zakręcając w lewo w górę...

Na siedle włączamy się w główny grzbiet Pasma Baraniej Góry w Beskidzie Śląskim, pomiędzy Magurką Wiślańską na południu a Malinowską Skałą na północy. Po prawej stronie (patrząc z kierunku z którego przyszliśmy) zobaczymy kulminację masywu Gawlasi, po lewej nasz kolejny cel – **Zielony Kopiec**. Przed nami natomiast na wprost malowniczą dolinę Zimnika, po jej prawej masyw Ostrego i Murońki, po lewej Kościelca, a powyżej nieco z tyłu szczyt Skrzycznego. Ponownie spoglądając prosto, na drugim planie Kotlinę Żywiecką, z taflą jeziora Żywieckiego, oraz odleglejszymi szczytami Beskidu Małego (po lewej), Makowskiego (z tyłu pośrodku), oraz Żywieckiego (w środku i po prawej). To właśnie ta panorama będzie nam od teraz towarzyszyć w nieco zmiennym zakresie aż do Malinowskiej Skały.



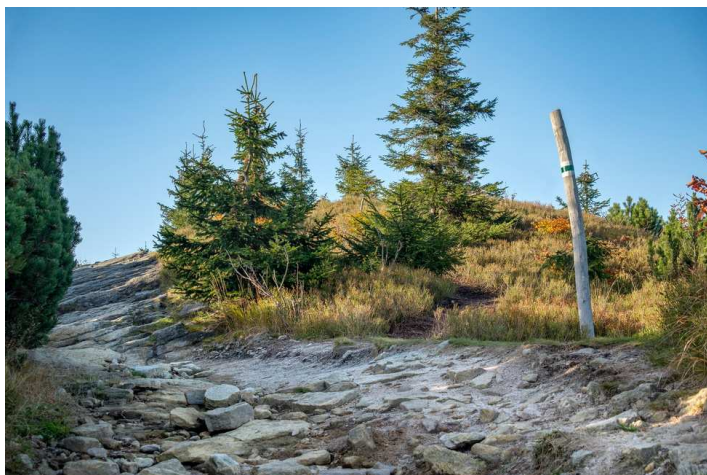
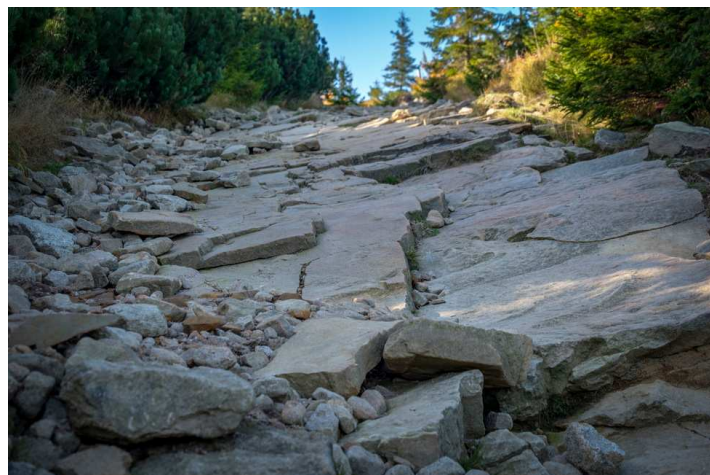
...na siodle włączamy się w główny grzbiet Pasma Baraniej Góry w Beskidzie Śląskim, pomiędzy Magurką Wiślańską na południu a Malinowską Skalą na północy. Przed nami na wprost rozpościerać będzie się malownicza panorama na dolinę Zimnika, po prawej zobaczymy masyw Ostrego i Murońki, po lewej Kościelca, a powyżej nieco z tyłu szczyt Skrzycznego, w tle zaś Kotlinę Żywiecką i taflę Jeziora Żywieckiego.

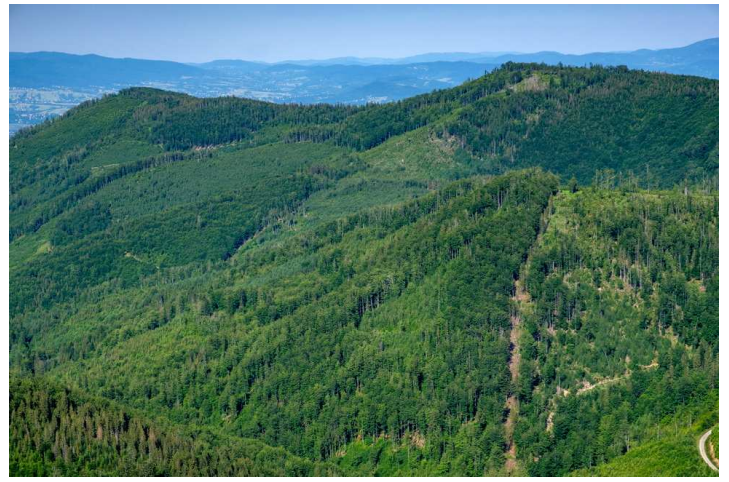
Na przełęczy pod Gawlasi włączamy się w szlak zielony, zakręcając w lewo i obierając kierunek na Skrzyczne przez Malinowską Skalę. **Uwaga – jeśli zakręcimy zamiast w lewo – w prawo trafimy na Magurkę Wiślańską i dalej Baranią Górę!** Przed nami do pokonania odcinek długości około 2100 metrów, oraz około 170 metrów deniwelacji. Szacunkowy czas marszu wynosi około 45 minut.



Gawlasi (faktycznie przełęcz pod nim) 1077 m n.p.m. / po prawej zbliżenie z przełęczy w kierunku masywu Murońki

Zakręcamy więc w lewo, chwilę potem opuszczamy siodło, wchodząc w rzadki las świerkowy i rozpoczynamy marsz pod Zielony Kopiec. Podejście pod niego nie jest zbyt długie, acz chwilami dość intensywne. Szlak omija sam szczyt w odległości około 150 metrów, trawersując go prawym zboczem. Po minięciu kulminacji Zielonego Kopca ścieżka ponownie zakręci, wpierw w lewo następnie w prawo, mijając wyrastającą tuż przy szlaku niewielką wychodnię skalną. Po prawej stronie towarzyszyć nam będą opisane powyżej malownicze widoki.

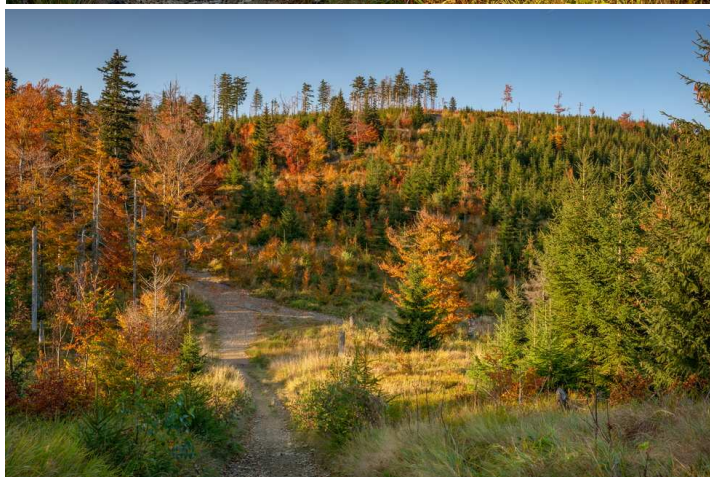
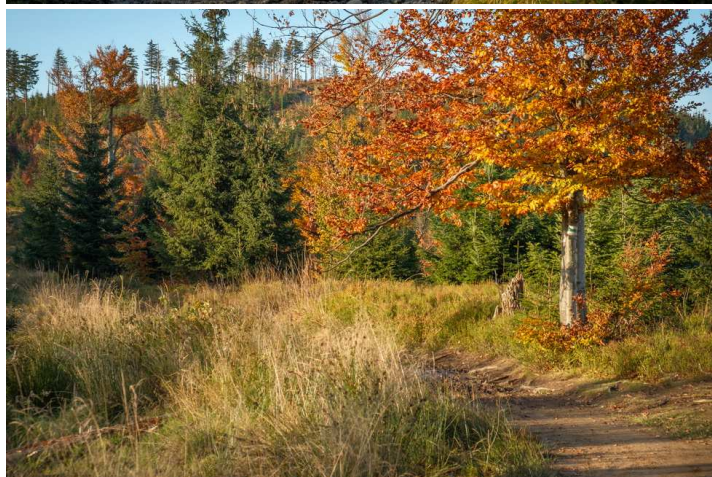
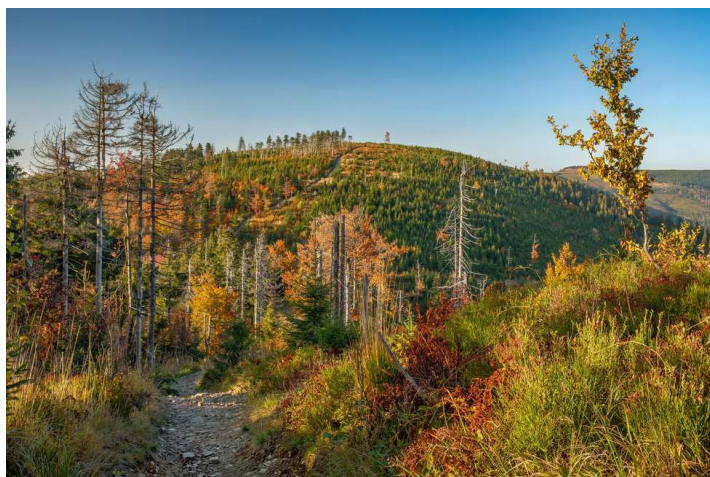
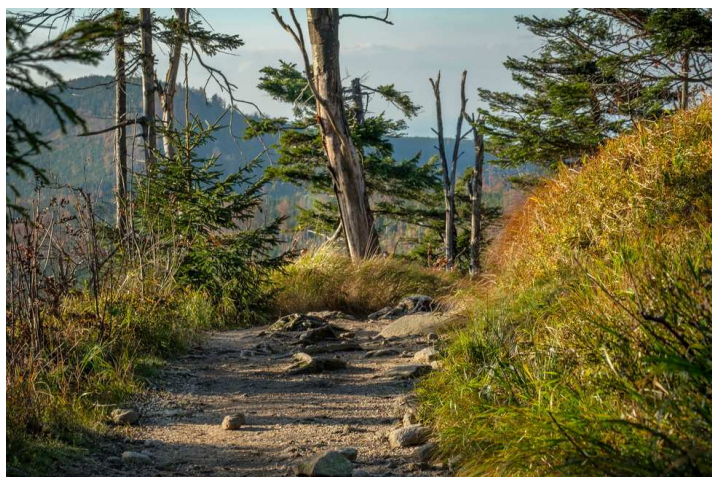




Wędrując dalej, ścieżka wpięrow łagodnie, potem coraz szybciej, zacznie opadać sprowadzając nas na przełęcz pomiędzy Zielonym Kopcem, a Malinowską Skałą. W miejscu tym natrafimy na kolejny węzeł szlaków. Zaczyna się tutaj szlak żółty, odbijający w prawo w dół, sprowadzający do Doliny Zimnika przez zbocza Kościelca, kończący się w Lipowej Ostre. Tworzy to możliwość ewentualnej modyfikacji – nieznacznego skrócenia trasy, o ile zasłaby taka potrzeba. Zakładam jednak że my kontynuujemy wędrowkę, ruszamy więc wciąż za zielonymi znakami w górę, rozpoczynając dość intensywne podejście pod Malinowską Skałą.

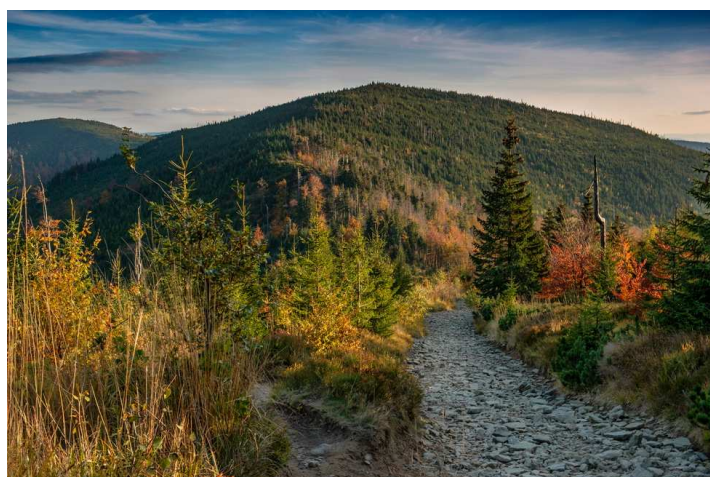
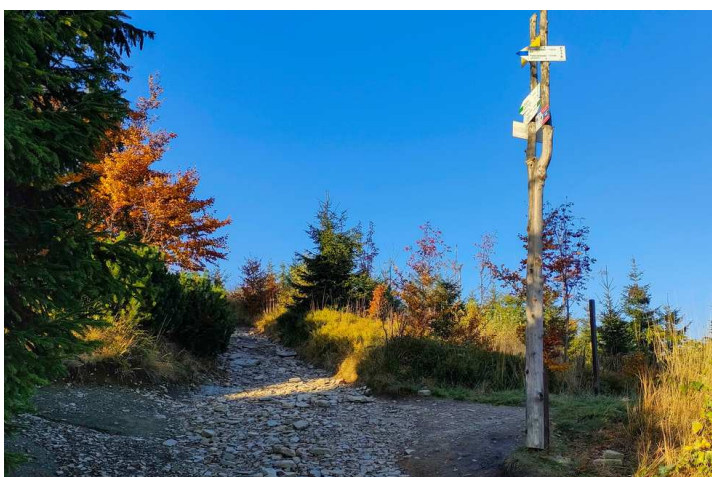


Widok z zejścia z Zielonego Kopca, po lewej na nasz ostatni cel – Malinowską Skałą, po prawej na szczyt Skrzycznego z charakterystyczną wieżą nadajnika radiowo – telewizyjnego.



...wędrując dalej, ścieżka wpierv łagodnie, potem coraz szybciej, zacznie opadać sprowadzając nas na przełęcz pomiędzy Zielonym Kopcem, a Malinowską Skałą. W miejscu tym natrafimy na kolejny węzeł szlaków. Zaczyna się tutaj szlak żółty, odbijający w prawo w dół, sprowadzający do Doliny Zimnika przez zbocza Kościelca, kończący się w Lipowej Ostre.

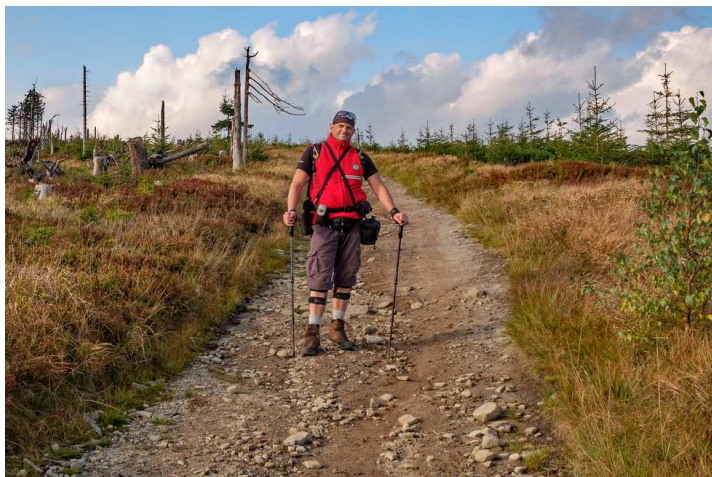
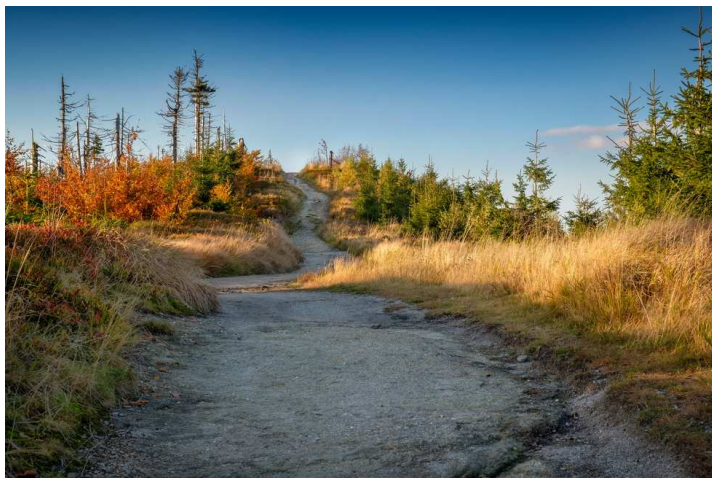
Skoro jednak była mowa o skrótach, warto tu na pewno również wspomnieć że kilkadziesiąt metrów po opuszczeniu przełęczy, w lewo od naszego zielonego szlaku odbija szlak niebieski. Prowadzi on na Przełęcz Pod Malinowem – gdzie będziemy schodzić – z pominięciem samej Malinowskiej Skały, ja oczywiście zachęcam do jej odwiedzenia. Jeśli jednak jest nam ona dobrze znana, lub z innych powodów chcemy skrócić szlak, pomijając to mało chwilami przyjemne podejście, możemy skorzystać z tej opcji. W takim przypadku na rzeczową przełęcz powinniśmy dotrzeć w około 10 – 15 minut (do przebycia mamy 600 metrów).



Zdjęcie po lewej - kilkadziesiąt metrów po opuszczeniu przełęczy, w lewo od naszego zielonego szlaku odbija szlak niebieski. Prowadzi on na Przełęcz Pod Malinowem – gdzie będziemy schodzić – z pominięciem samej Malinowskiej Skały, ze szlakiem tym spotkamy się później, na przełęczy i właśnie nim będziemy schodzić do Szczyrku Solisko. Po prawej oglądając się wstecz z podejścia pod Malinowską Skałą, na pierwszym planie masyw Zielonego Kopca, w tle po lewej Magurka Wiślańska.

W tym opisie kontynuujemy jednak podejście pod Malinowską Skałą. Z pewnością miłą osłodą trudów tego podejścia są wybitnie malownicze i z każdym metrem wysokości rozleglejsze panoramy. Oglądając się wstecz widok zdominuje niedawno pokonany Zielony Kopiec, za nim po lewej częściowo przysłonięta Magurka Wiślańska, natomiast po prawej w tle Barania Góra. Ostatnie metry podejścia mogą nieco bardziej zmęczyć,

ścieżka ostro będzie się pięła w górę zakręcając w lewo ku rzadkiej kępie świerków. Dotarłszy tam **staniemy wreszcie na szczycie Malinowskiej Skały 1152 m n.p.m.. Tu pewna ciekawostka, większość odwiedzających, szczególnie podążając od strony Skrzycznego, uważa za kulminację sławetną wychodnię skalną, faktycznie natomiast właściwy jej szczyt który przecina nasz właśnie szlak, położony jest około 70 m od skałek, jednak to właśnie ta wychodnia jest z całą pewnością największą atrakcją tego miejsca, stąd warto z pewnością odbić w prawo ze szczytu i ją odwiedzić.**



...ostatnie kilkadziesiąt metrów intensywnego podejścia pod kulminację szczytu Malinowskiej Skały 1152 m n.p.m. – widoczną po prawej stronie na dole.

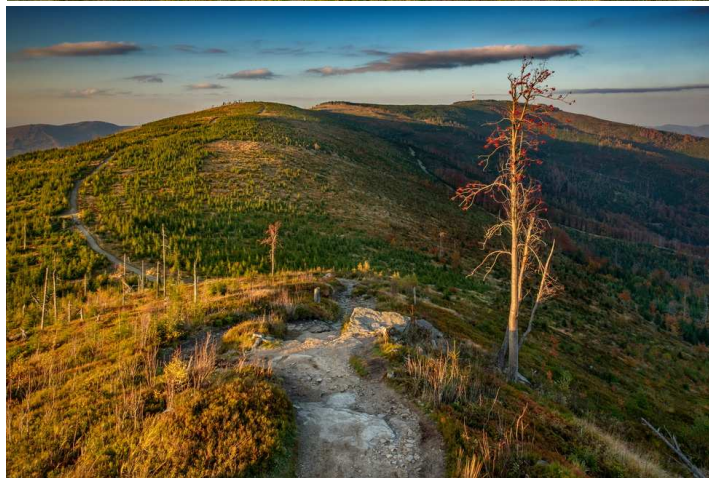
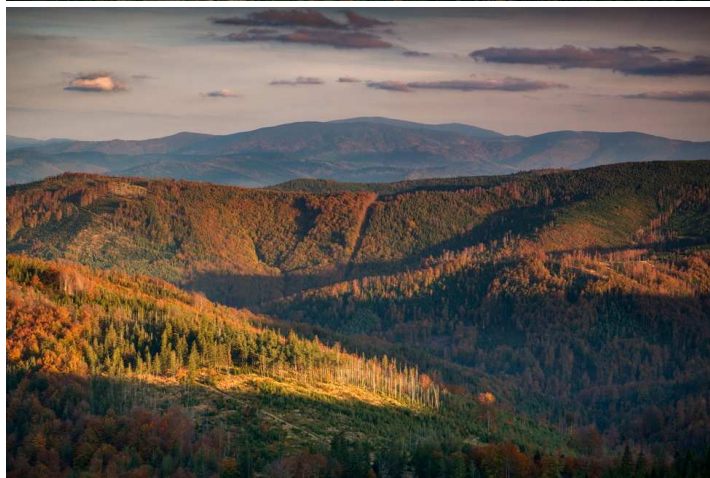
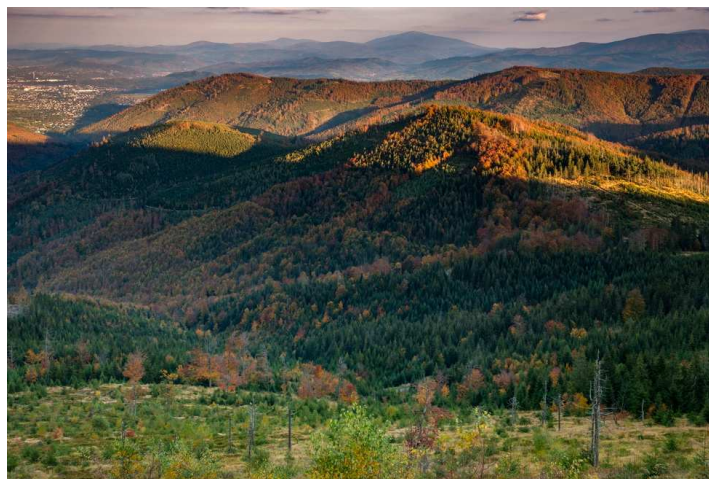
Skalna formacja pod Malinowską Skałą ma nieregularny, podłużny kształt, znacznie bardziej odsłonięty od strony Skrzycznego, z charakterystyczną owalną niszą po stronie zielonego szlaku. Trudno oszacować dokładnie ze względu na formę wychodni jej wymiary, przyjmuje się że ma ona 13m długości, 5 szerokości (w najszerszym miejscu), oraz około 5m wysokości. Wychodnia od roku 1977 objęta się ochroną prawną jako pomnik przyrody nieożywionej. Obecnie Malinowska Skała oferuje niczym nie ograniczony zakres widoków, co znów jest następstwem obumierania lasów w tym rejonie Beskidów, w szczególności w obrębie Skrzycznego, Hali Skrzyczeńskiej, Małego Skrzycznego i opisanego już rejonu Baraniej Góry.





zdjęcia na górze po lewej i prawej – widok na wychodnię skalną która często jest utożsamiana z samym szczytem Malinowskiej Skały, na dole po lewej – warto podejść kilkadziesiąt metrów ze szczytu tej ostatniej do rzeczowych skałek (na dole po prawej), rozciągają się stamtąd piękne, obszernie panoramy.

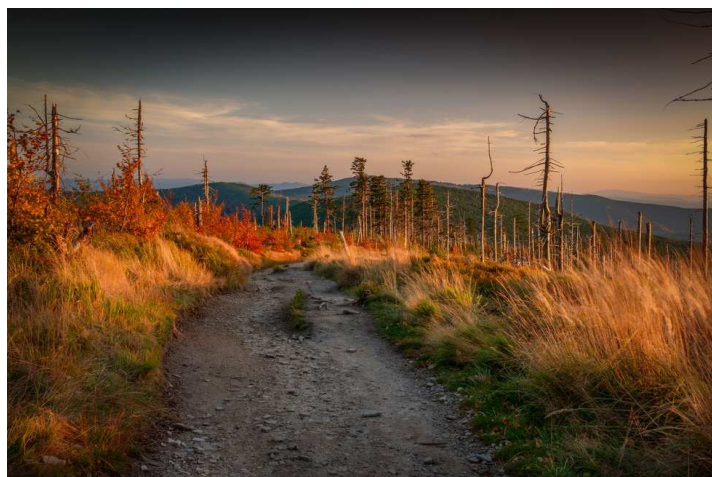
Ze skałek rozpościera się wspaniała, o szerokim zakresie panorama, poczynając od kierunku z którego przyszliśmy zobaczymy, tu wspaniale prezentującą się Dolinę Zimnika, nad nią po prawej szczyt Ostre, Murońka, Magurka Radziechowska, Magurka Wiślańska, oraz oczywiście niedawno pokonany Gawłasi i Zielony Kopiec. Obracając się zgodnie z ruchem wskazówek zegara, dolinę Szczyrku, Malinów, pasmo Kotarza, Klimczok, potem rozległe partie szczytowe pomiędzy Malinowską Skałą, a Kopą Skrzyczeńską, dalej Małe Skrzyczne i Skrzyczne. Widok doprawdy wspaniały, wart każdego wysiłku, nie powinno więc nas dziwić że miejsce to bywa bardzo licznie odwiedzane. Sprzyjają temu również otwarte kilka lat temu wyciągi krzeselkowy na Zbójnicką Kope, lub kolejka gondolowa na Halę Skrzyczeńską, obie należące do kompleksu Szczyrk Mountain Resort.



Imponujące panoramy ze skałek pod Malinowską Skałą wynagrodzą nam trud jaki włożyliśmy aby dotrzeć do tego pięknego miejsca z nawiązką...

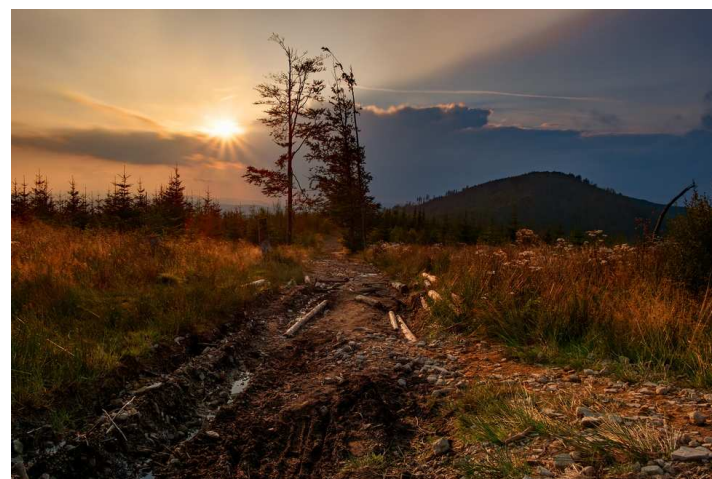
Nasyciwszy oczy pięknymi panoramami, rozpoczynamy ostatni etap trasy, który sprowadzi nas do Szczyrku Solisko. W tym celu powracamy tą samą drogą na szczyt Malinowskiej Skały, następnie włączamy się w

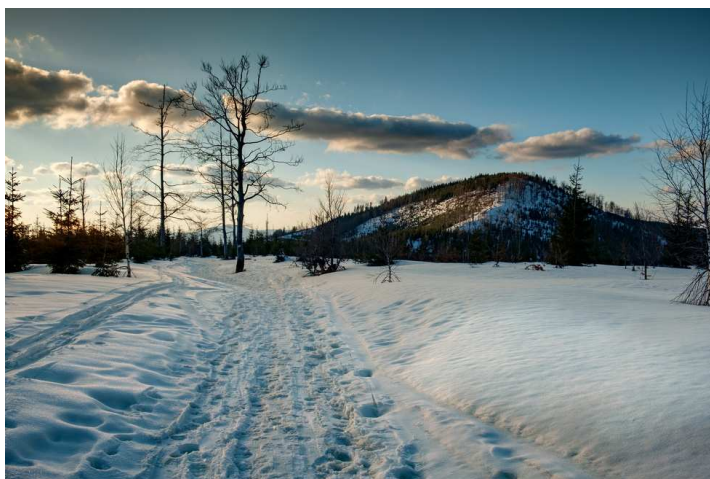
rozpoczynający się tam szlak czerwony, kierując się na Przełęcz Salmopolską. Szlak odbija lekko w prawo, trawersując maszyn Malinowskiej Skały. Z miejsca tego można podziwiać kolejne piękne panoramy, w kierunku Zielonego Gronia, Gawlasi, oraz częściowo widocznego grzbietu Cienków, w dole zaś Wisły, natomiast po prawej na pierwszym planie stożkowaty maszyn Malinowa, za nim pasmo Beskidu Węgierskiego, tudzież Grabową, Kotarz, Beskid, aż po Klimczok.



Ruszając w dalszą drogę wracamy na szczyt Malinowskiej Skały, gdzie wybieramy szlak czerwony w kierunku Przełęczy Salmopolskiej. Szlak odbija lekko w prawo, trawersując maszyn Malinowskiej Skały. Z miejsca tego można rozpościerać kolejne piękne panoramy, prezentujące się szczególnie urokliwie podczas zachodu słońca...

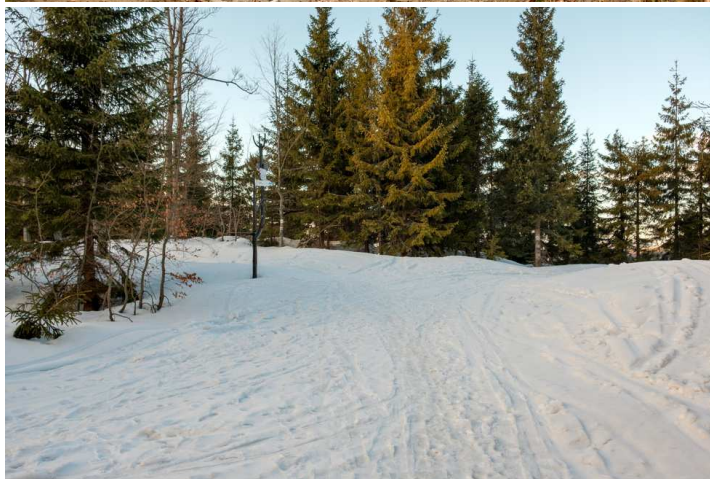
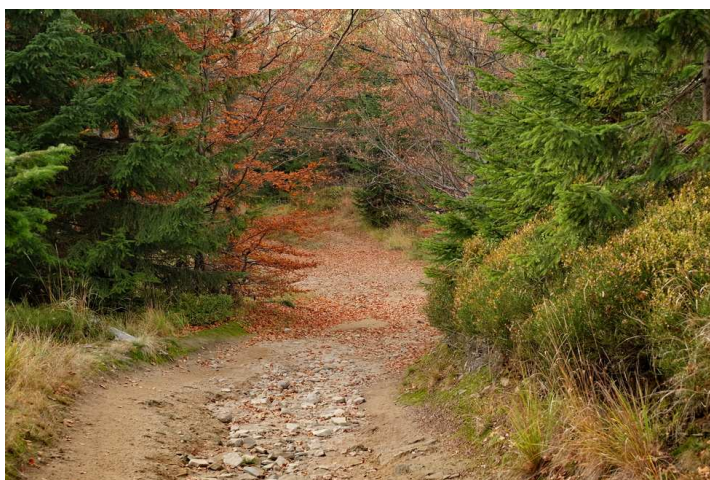
Niedługo potem szlak ostrzej zakręci w prawo intensywnie opadając. W tym miejscu widoki stopniowo ograniczy las świerkowy z domieszką drzew liściastych. Po kilku kolejnych minutach dotrzemy do krawędzi **Przełęczy Pod Malinowem**. Tu ponownie po lewej i prawej choć w zmiennym zakresie, ponad koronami młodników, oraz dorodniejszych drzew otworzą się przed nami malownicze widoki. Ze względu na liczne okresowe ciekę wodne dość często zdarza się że teren szlaku i wokół niego jest podmokły, sama ścieżka nawet zalana, jeśli trafiliśmy tam właśnie w takim czasie pamiętajmy o zachowaniu ostrożności.





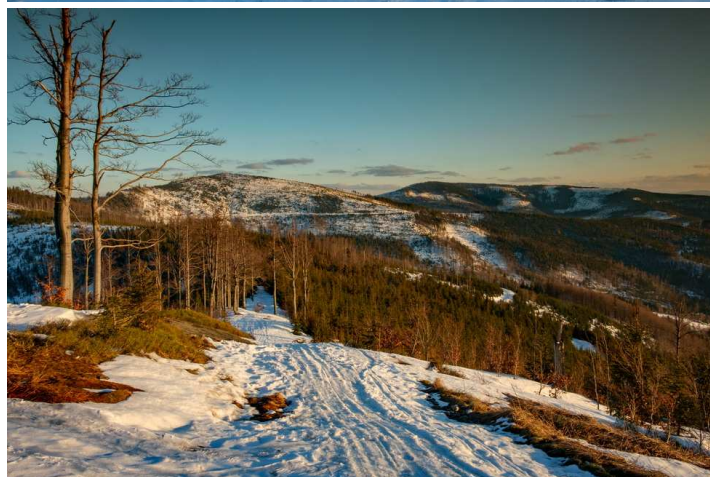
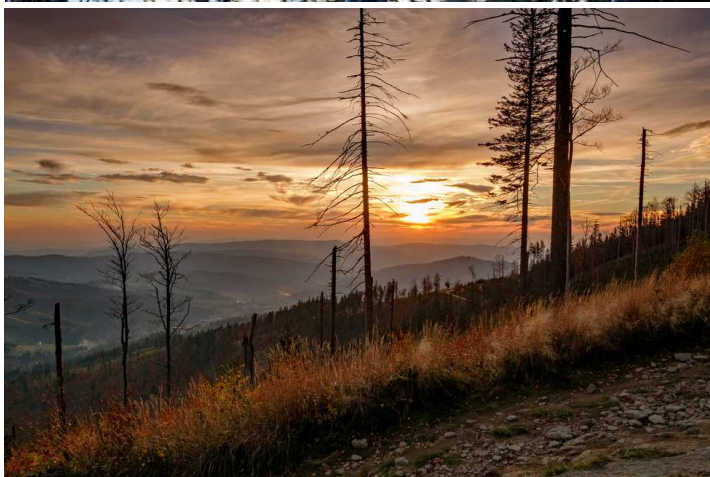
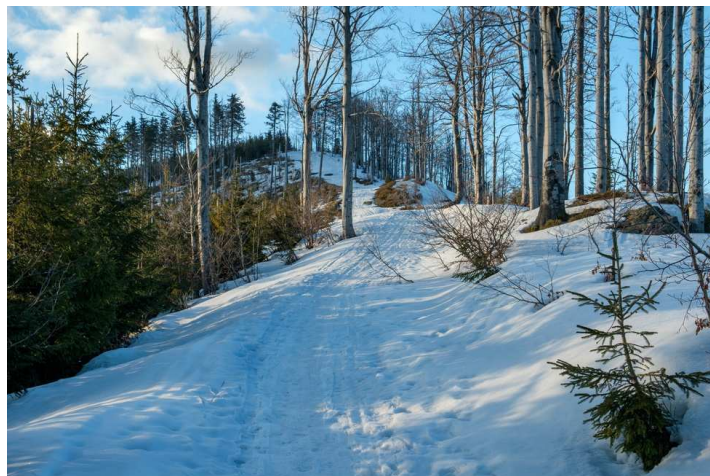
Przełęcz Pod Malinowem 1009 m n.p.m. - widok w kierunku masywu Malinowa (poza zdjęciem na górze po prawej), na górze jesienią, na dole po lewej zimą, a po prawej wiosną...

Wędrując cały czas zbliżamy się w kierunku masywu Malinowa. Kilkadziesiąt metrów dalej szlak znów zacznie opadać, kilkukrotnie zakręcając, by wkrótce wyprowadzić nas na śródleśną polanę. Znajdziemy tam choinkę szlaków. W miejscu natrafimy na szlak niebieski, ten sam który umożliwił dotarcie tu z pominięciem Malinowskiej Skały. Podążając za nim w dół, w ciągu godziny 15 minut dotrzemy do Szczyrku Solisko.



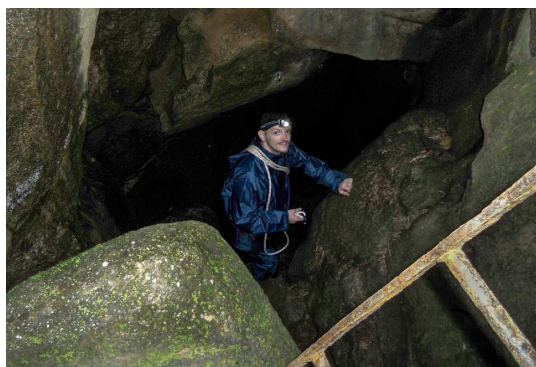
Warto jednak wiedzieć że można też nadal podążać za znakami czerwonymi na Malinów, oraz dalej na Przełęcz Salmopolską, z której o ile nie trafimy na rzadkie, ale jednak kursujące, autobusy Komunikacji Beskidzkiej z przełęczy w kierunku Bielska-Białej, możemy zejść pieszo do Szczyrku Solisko żółtym szlakiem. Łączny czas przejścia opisanego wariantu (Malinów – Przełęcz Salmopolska – Szczyrk Solisko) jest porównywalny ze szlakiem niebieskim i wynosi według mapy około godziny 30 minut. Zaletą tego wariantu jest z pewnością znajdująca się w masywie Malinowa jaskinia Malinowska. Chcąc do niej dotrzeć, mniej więcej za połowę podejścia pod Malinów odbijamy w lewo za wąską ścieżką, która doprowadzi nas do otworu wejściowego jaskini. Powinna tam się też znajdować stosowna tablica, acz bywa z tym różnie. Sama jaskinia od niedawna

została oficjalnie udostępniona dla ruchu turystycznego, zamontowano w tym celu stałą drabinę umożliwiającą zejście do jej pierwszego poziomu.



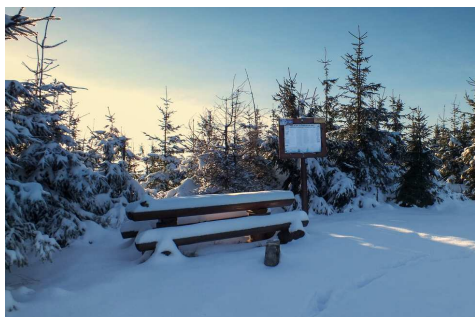
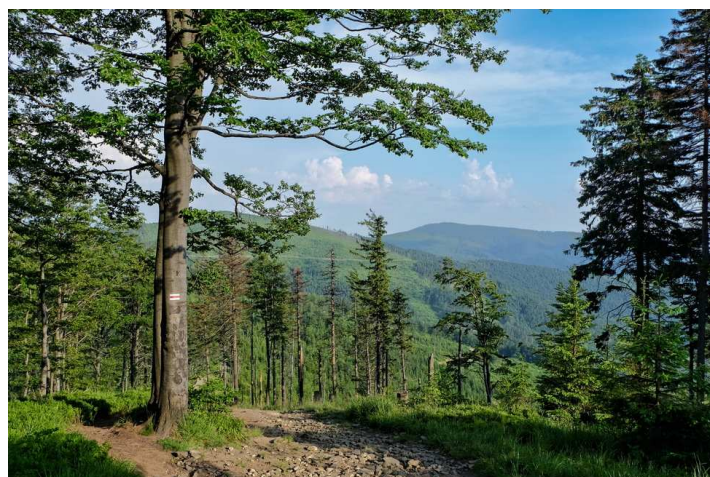
Istnieje również inna opcja dalszej wędrówki, zamiast schodzić bezpośrednio szlakiem niebieskim do Szczyrku Salmopol, możemy podążać nadal za szlakiem czerwonym w kierunku Malinowa i dalej na Przełęcz Salmopolską, skąd szlakiem żółtym możemy zejść do Szczyrku Solisko (takie warianty zejścia opisano [«tutaj»](#)). Na górze po prawej widok na podejście pod masyw Malinowa, dalej widok z niego w kierunku Wisły Malinki, oglądając się wstecz w stronę Przełęczy Pod Malinowem, oraz widok w kierunku pasma Skrzycznego.

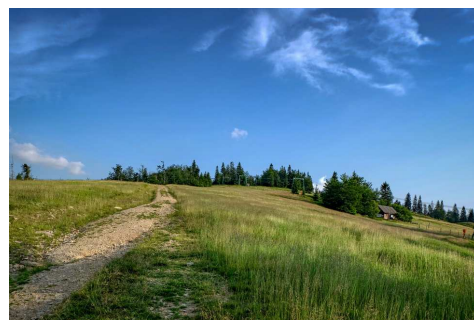
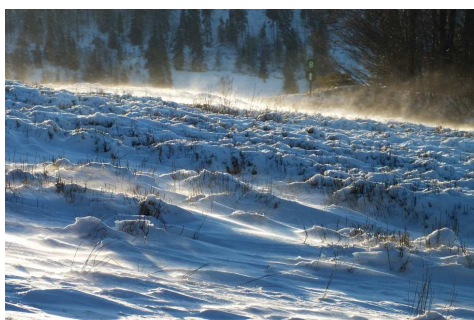
Tu jednak, jako że powyższy wariant był opisany w kilku innych opisach tras na i z Malinowskiej Skały, skupimy się na wariantcie zejścia szlakiem niebieskim. Jeśli jednak ktoś z was nie był jeszcze w Malinowskiej Jaskini, czy na Przełęczy Salmopolskiej, zachęcam do wybranie tego wariantu. Jego opis, jak i samej jaskini znajdziecie między innymi tym opisie szlaku: **[Twardorzeczka – Magurka Radziechowska – Magurka Wiślańska – Malinowska Skała – Malinów – Przełęcz Salmopolska – Szczyrk Solisko.](#)**



Po lewej otwór wejściowy do Jaskini Malinowskiej, w środku autor schodzący do jej wnętrza, oraz widok z dolnego poziomu na otwór wejściowy. Dawniej w jaskini nie było stałej drabinki, a zejście do dolnych poziomów wymagało liny zjazdowej, obecnie została ona przygotowana i udostępniona dla turystów.

Jeśli jednak zdecydowaliście się na szlak niebieski odbijamy w prawo rozpoczynając zejście w dół. Szlak ten jest stosunkowo nowy, powstał po otwarciu wyciągu ze Szczyrku Solisko Hałę i Wierch Pośredni. Jako ciekawostkę dodam że wcześniej istniał zamiast tego inny szlak umożliwiający chyba najciekawszy wariant zejścia do Szczyrku Solisko. Zaczynał się on tuż za kulminacją Malinowa, znakowany na zielony, prowadził przez Polanę Pośrednie, gdzie obecnie znajduje się rozbudowana infrastruktura narciarska, należąca do Szczyrk Mountain Resort. Wiązała się z tym też pewna niesmaczna, acz niestety przewidywalna historia. W chwili gdy inwestor otrzymał pozwolenie na budowę, zamknięto szlak zielony. Oczywiście dodając informację sugerującą że ma to charakter wyłącznie tymczasowy – „do odwołania”. Owa tymczasowość trwała dłużej niż budowa ośrodka, a sam szlak jak było to do przewidzenia nigdy nie został już otwarty dla turystów, zamiast tego wytyczono nieporównywalny pod względem estetyki szlak niebieski, a sprawę „tymczasowego” zamknięcia zielonego zamieciono pod dywan. Szkoda, naprawdę szkoda że nie potrafią pogodzić interesów inwestora z turystyką pieszą. Przyznam że nie jestem fanem szlaku który oddano turystom w miejsce tak pięknego. Chyba jedyną jego zaletą jest umożliwienie względnie szybkiego zejścia z gór.

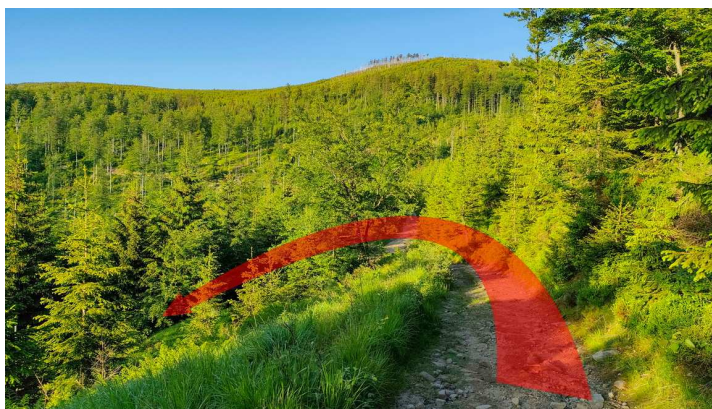




Pewną ciekawostką jest że zanim wytyczono i otwarto szlak niebieski prowadzący przez Przełęcz Pod Malinowem do Szczyrku Solisko istniał inny szlak umożliwiający chyba najciekawszy wariant zejścia do tego ostatniego. Znakowany na zielono, zaczynał się tuż za kulminacją Malinowa (na górze po prawej – widok z podejścia pod Malinowów w stronę Malinowskiej Skały), prowadząc przez Polanę Pośrednie – widoczna po prawej w środkowym rzędzie, oraz na dole...

Skoro już sobie ponarzekalem, pora ruszać w dół. Szlak niebieski początkowo trawersuje zbocza Malinowskiej Skały, by po kilkudziesięciu metrach doprowadzić do miejsca gdzie nieco ukośnie biegnie leśny trakt gospodarczy. Tu uwaga! W miejscu tym łatwo o pomyłkę, gdy byłem tam po raz pierwszy nie znalazłem żadnego oznakowania wskazującego dalszy kierunek marszu. Należy tu zakręcić w lewo, za prowadząc lekko w górę droga, co może się wydawać nieintuicyjne, gdyż widać z tego miejsca dobrze że jeśli skręcimy w prawo trakt sprowadza po łuku do doliny, gdzie widać asfaltową drogę. Faktycznie jednak jak pisałem zakręcamy w lewo, rozpoczynając trawers masywu Malinowa.

Chwilę potem szlak wprowadza nas w mieszany, początkowo niski las. Trakt będzie się kilkakrotnie wznosił, by po około 25 minutach, prowadząc wysokim bukowym lasem, zacząć intensywnie opadać. Stopień nachylenia stoku w tym miejscu jest na tyle duży że czyni to zejście nader przykrym. Kilkanaście minut potem dotrzemy do granicy lasu, tam ścieżka odbija w prawo, wyprowadzając nas nieopodal gospodarstwa na asfaltową szosę. Dalej podążamy za nią, by wkrótce dotrzeć do krótkiego tunelu pod wyciągiem ze Szczyrku Solisko na Pośredni Groń. Przechodzimy przezeń, docierając do głównej szosy, tam zakręcamy w prawo i już trotuarem kierujemy się w dół, wkrótce docierając do rozległego placu manewrowego końcowego przystanku autobusowego, skąd jak już wiemy kursują liczne połączenia Komunikacji Beskidzkiej do miasta Bielska-Białej.



...szlak niebieski początkowo trawersuje zbocza Malinowskiej Skały, by po kilkudziesięciu metrach doprowadzić do miejsca gdzie nieco ukośnie biegnie leśny trakt gospodarczy. Tu uwaga! W miejscu tym zakręcamy w lewo (patrz zdjęcie po lewej). Po około godzinie od chwili startu z przełęczy szlak niebieski sprowadza nas nieopodal gospodarstwa na asfaltową szosę. Dalej podążamy za nią, by wkrótce dotrzeć do krótkiego tunelu pod wyciągiem ze Szczyrku Solisko na Pośredni Groń. Przechodzimy przezeń, docierając do głównej szosy, tam zakręcamy w prawo i już trotuarem kierujemy się w dół, wkrótce docierając do rozległego placu manewrowego końcowego przystanku autobusowego, skąd jak już wiemy kursują liczne połączenia Komunikacji Beskidzkiej do miasta Bielska-Białej.

Na koniec jeszcze jedna ciekawostka związana z możliwością szybkiego dotarcia na metę. Pamiętajcie powyżej opisane miejsce gdzie szlak odbija w lewo, zamiast w prawo w stronę asfaltowej szosy? Jeśli się pomylicie nic złego się nie stanie. Nie zwracajcie już wówczas w górę, nie szukajcie ponownie szlaku, lecz podążajcie za szosą. Ważne abyście cały czas kierowali się w dół, nawigację ułatwia również potok Malinowski, którego koryto będziemy mieć cały czas po prawej stronie drogi, aż do mety. Długość tego wariantu zejścia wynosi około 3,9 km, wobec 3,8 km jakie mielibyśmy do przebycia szlakiem niebieskim.



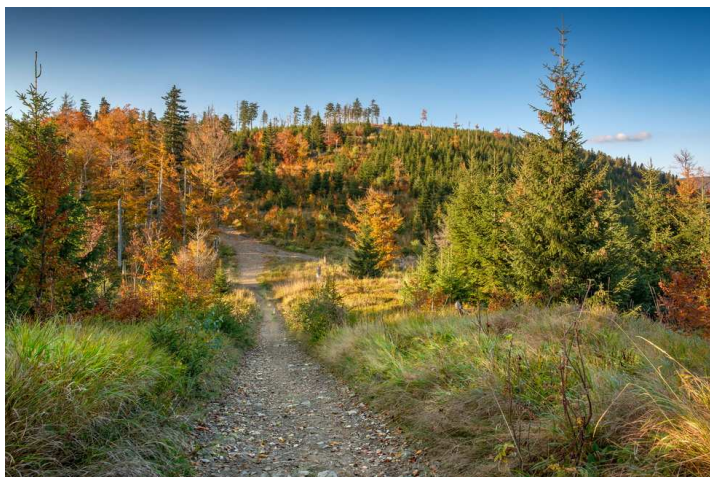
Po lewej tunel pod dolną stacją wyciągu na Pośredni Groń, po prawej meta naszego wypadu – plac manewrowy przystanku Komunikacji Beskidzkiej w Szczyrku Solisko.

Jest to więc wartość w pełni porównywalna i pomimo że zejście dnem doliny prowadzi w większości asfaltową drogą w moim odczuciu jest ciekawsze, a na pewno łaskawsze dla naszych kolan oszczędzając nam katorżniczego zejścia po ostro opadającym trakcie. Wędrując szosą po kilkunastu minutach mniemy spore gospodarstwo, tam też przekraczamy szlaban ograniczający ruch na wcześniejszym odcinku drogi. Niedługo potem mijając będziemy kolejne prywatne budynki w tym liczne tu pensjonaty, by ostatecznie spotkać się ze szlakiem nieboskim, tuż przed opisanym już tunelem na dolnej stacji ośrodka narciarskiego. Po przejściu tego ostatniego, jak już wiecie, dotrzemy do głównej szosy, gdzie zakręcimy w prawo, by po krótkim marszu dotrzeć do placu manewrowego przystanku Komunikacji Beskidzkiej w Szczyrku Solisko.

Dostępność trasy:

Trasa dostępna przez cały rok, możliwa do pokonania w każdych warunkach pogodowych. W okresie zalegania pokrywy śnieżnej należy się jednak liczyć z tym że w znacznej części, szczególnie powyżej szczytu Cienków Wyżni może być ona słabo, lub wcale nie przetarta. Podczas opadów deszczu, w warunkach zamglenia, nawigacja na otwartym grzbiecie od Cienków Niżni do Cienków Wyżni może być utrudniona. Trasa stosunkowo długa, obfitująca w liczne podejścia, w tym niektóre intensywne, wymagająca odpowiedniego przygotowania kondycyjnego. Należy również wziąć pod uwagę fakt że na trasie brak stałych potoków i źródeł, szczególnie od Cienków Wyżni aż do Przełęczy Pod Malinowem. Na trasie brak również schronisk górskich, jedynymi punktami w których można się posilić, lub uzupełnić zapas napoi, są wymienione restauracje pod Cienków Niżni, Cienków i Cienków Wyżni, w związku z czym należy bezwzględnie pamiętać o zabraniu odpowiedniej ilości wody, oraz posiłków.

Charakterystyka trasy umożliwi jej pokonanie, z pewnym ograniczeniem na odcinku od Przełęczy pod Gawlasi po Malinowską Skałę, przez rowerzystów. Wybitne walory widokowe czynią ten szlak też szczególnie wartym odwiedzenia, a liczne możliwości jego skrócenia, modyfikacji przebiegu, sprawiają że jest on również możliwy do pokonania zarówno przez osoby słabiej przygotowane kondycyjnie, jak i najmłodszych piechurów. Należy jednak w takim przypadku bezwzględnie pamiętać o dopasowaniu jego długości do własnych możliwości, można również rozważyć jego pokonanie w kierunku odwrotnym, dzięki czemu pominięte zostaną wszystkie podejścia od Przełęczy pod Gawlasi, aż po Wisłę Nowa Osada.



Po lewej zejście z Zielonego Kopca na siedło pod Malinowską Skałą, po prawej zachód słońca podziwiany z tej ostatniej...

Informacje dodatkowe:

Autor dołożył wszelkich starań aby przedstawiony opis był możliwie szczegółowy i poprawny, nie ponosi jednak odpowiedzialności za błędy nawigacyjne osób które zdecydują się na pokonanie rzeczowej trasy. Autor nie ponosi również odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikające ze złego przygotowania do przebycia rzeczowej trasy, złych warunków pogodowych, oraz zmian w przebiegu szlaków i ścieżek, w tym ich dostępności, jak i ewentualnych szkód powstałych podczas ich pokonywania. **Decyzja o przejściu opisanej trasy jest decyzją indywidualną, która powinna być oparta o analizę własnych umiejętności i kondycji fizycznej.**

Przydatne linki:

- rozkład jazdy PKP / wyszukiwarka połączeń: <https://rozklad.pkp.pl/>
- Lajkonik BUS / rozkład jazdy linii Kraków – Bielsko-Biała – Wisła: <http://www.lajkonikbus.pl/krakow---bielsko-biala---cieszyn---wisla.html>
- Wispol / liniowy rozkład jazdy: <https://wispol.pl/rozklad-jazdy/liniowy-rozklad-jazdy/>
- DAS II / rozkład jazdy: <https://das2.com.pl/rozklad-jazdy/>
- Komunikacja Beskidzka / wyszukiwarka połączeń: <https://www.komunikacjabeskidzka.pl/>
- BUS Żądło / rozkład jazdy: http://www.travelszczyrk.com.pl/r_salm-bielsko.html

Opisy szlaków z innym wariantem zejścia z Przełęczy pod Malinowem do Szczyrk Solisko:

- [Twardorzeczka – Magurka Radziechowska – Magurka Wiślańska – Malinowska Skała – Malinów – Przełęcz Salmopolska – Szczyrk Salmopol](#)
- [Skrzyczne – Malinowska Skała – Przełęcz Pod Malinowej – Jaskinia Malinowska – Malinów – Przełęcz Salmopolska – Szczyrk Solisko](#)

Ważne telefony / e-mail:

- GOPR numer alarmowy – 985 lub 601 100 300
- międzynarodowy numer ratunkowy – 112

Wykorzystane źródła

- **Wikipedia:**
 - [Zielony Kopiec](#)
 - [Cieńków](#)
 - [Malinowska Skała](#)
- portal informacyjny Wiślańskiej Organizacji Turystycznej / Szlak Niedźwiadka: [Mała zaporą i wodospad „Wiślańska Niagara” na Wisielce](#)

informacje prawne:

Cytaty i informacje o opisywanych obiektach, lub miejscach, wykorzystano w opracowaniu zgodnie z art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jako ograniczenie majątkowych praw autorskich na rzecz dozwolonego użytku, zgodnie z nowelizacją rzeczowej ustawy z 2015 roku, wyłącznie w celu prezentacji i szerszego omówienia poruszanych wątków, pozostających w związku z jego głównym tematem.

opracowanie i zdjęcia:
Sebastian Nikiel
publikacja: 15.01.2023



www.zyciepisanegorami.pl
e-mail: zyciepisanegorami@gmail.com